

Delegacja DRW złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, delegacja Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu z Le Duanem — I sekretarzem KC Partii Pracujących Wietnamu — złoży w najbliższym czasie oficjalną wizytę przyjaźni w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (PAP)

Niejasna sytuacja w Dhace

Reuter powołując się na informacje uzyskane w Delhi, podał, że w poniedziałek rano z nieznanych powodów Radio Bangladesz przestało nadawać program. Międzynarodowy port lotniczy w Dhace został zamknięty, a wszystkie połączenia telekomunikacyjne ze stolicą Bangladeszu przerwane.

Ta sama agencja, powołując się na delhijskie źródła dyplomatyczne, podała również, że oddziały wojskowe otoczyły oficjalną rezydencję prezydenta Bangladeszu oraz zajęły kluczowe punkty w Dhace. Dotychczas nie ma wiadomości na temat losów członków rządu. (PAP)

Nowości z „Winiar“



Ostatnie nowości „Winiar“, czyli Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych to konserwy: wieprzowina i wołowina po bolońsku, pasztet kanapkowy i myśliwski oraz majonez dekoracyjny (prezentowany na zdjęciu).

Fot. — CAF

krótko

„Tuńczykowie“ dla Meksyku

3 bm. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina oddano do eksploatacji trzecią jednostkę z serii „tuńczykowie“ przeznaczoną dla armatora meksykańskiego. Jest to specjalny statek do połowów tuńczyka przy pomocy okrężnicy na łowiskach wschodniego Pacyfiku, przystosowany do eksploatacji w strefie tropikalnej. Polska jest jedynym w Europie producentem tych nowoczesnych statków.

Nowy gatunek szampana

Recepturę nowego gatunku szampana opracowali specjaliści z Łódzkiej Wytwórni Win przy współudziale naukowców z Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej. Nazwano go „Nowin perliowy“. Nowy napój jest półsłodki, gazowany i zawiera około 7 proc. alkoholu.

I. Jakubowski w Budapeszcie

W poniedziałek przybyła do Budapesztu delegacja dowództwa sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego z głównodowodzącym, marszałkiem Związku Radzieckiego Iwanem Jakubowskim.

Zjazd młodzieży rumuńskiej

W poniedziałek rozpoczął się w Bukareszcie X Zjazd Związku Mł

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 4 listopada 1975

Nr 243 (9827)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W Domu Kultury Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów“

Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza z przedstawicielkami kobiet polskich

3 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkali się z przedstawicielkami kobiet łódzkich. Było to — jak i poprzednie rozmowy przywódców — spotkanie środowiskowe, o szczególnym jednak, ogólnopolskim znaczeniu. Łódzkie włókienniki, pracownice nauki, oświaty i kultury, reprezentowały polową naszego społeczeństwa — kobiety pracujące w różnych gałęziach gospodarki narodowej, odgrywające niezwykle ważną rolę w życiu społecznym i gospodarczym kraju, w wychowaniu młodego pokolenia. W toku spotkania omówiono najistotniejsze problemy, które interesują ogół kobiet.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący CRZZ, Władysław Krucek, sekretarz KC — Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego KC, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Zdzisław Zandarowski.

Spotkanie odbyło się w Domu Kultury Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów“. Przybył na salę przywódcom kobiety zgłosiły serdeczną owację.

Witając gości w imieniu organizacji partyjnej województwa, jego mieszkańców, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Bolesław Koperski wskazał na postępy, jakie dokonały się w ostatnich pięciu latach w warunkach pracy i życia społeczeństwa Łodzi, miasta, które przeżywa obecnie swą drugą, piękniejszą młodość. Uruchomiono w tym czasie ponad trzydzieści nowych zakładów pracy, a ponad sto zmodernizowano. Szansy, jaka dała województwu polityka partii i państwa nie zmarnowała. Dowodem tego sukcesu produkcyjne łódzkiego przemysłu, wartości, jakich przysparza krajowi.

Praca i zaangażowanie kobiet — mówiły uczestniczki spotkania — kształtują w ogromnej mierze oblicze kraju, stały się ważnym czynnikiem wszechstronnego dorobku ostatecznego pięciolecia. Łódź jest tego najlepszym przykładem. Dzięki realizacji perspektywicznego programu rozwoju i modernizacji miasta, do nowych mieszkań wprowadziło się w tym okresie 55 000 rodzin; zbudowano m. in. 17 żłobków i 32 przedszkola, 14 przemysłowych przychodni zdrowia — zakładowych i międzyzakładowych.

Samo miejsce, w którym toczyła się dyskusja, skłaniało do refleksji nad przebiegiem

ga. U progu 5-latk nie było jeszcze „Teofilowa“, największej inwestycji przemysłu lekkiego, przeżyającego poprzednio stagnację, a w ostatnich latach intensywnie rozbudowywanego i unowocześnianego. Z satysfakcją mówili uczestniczki spotkania o zmianie oblicza tego przemysłu, następującej w tempie nienotowanym w całym okresie powojennym, a niosącej ze sobą znaczny poprawę warunków pracy załóg. Potencjał ten — podkreślały — musi być maksymalnie wykorzystany. Dobrze to

Dokończenie na str. 2

Wielki przegląd dzieł znanych i nowych

Inauguracja „Dni Filmu Radzieckiego“

Uroczysta premiera 2-częściowej epopei wojennej „Blokada“ reż. Michaiła Jerszowa rozpoczęła 3 bm. doroczną, wielką prezentację dorobku kinematografii Kraju Rad — „Dni Filmu Radzieckiego“ w Polsce. „Blokada“ jest ekranizacją powieści Aleksandra Czakowskiego, ukazującej tragiczne dni oblężonego przez hitlerowców Leningradu, bohaterstwo mieszkańców i obrońców miasta. Główne role w filmie grają Jurij Solomin, Jegwienij Lebiediew, Irina Akulowa, Lew Zolotuchin, Władysław Strzelczyk, Aleksander Razin i inni.

Na program przeglądu, który trwać będzie do 30 bm., złoży się ponadto filmy: „Yuriko, moja miłość“ reż. Aleksandra Mitty, „Niezwyciężone przygody Włochów w Rosji“ reż. Elgara Riazanowa, „Był sobie drożdż“ reż. Otara Joselianiiego oraz „Ja i mój pies“ reż. Eduarda Gawriłowa. Milionem polskich miłośników radzieckiego filmu zostaną również przypomniane dzieła, które weszły do klasyki światowej. Są to takie utwory, jak „człowiek z karabinem“, „Czapajew“, „Cichy Don“, „Los Człowieka“, „Leśca Żurawie“, „Świat się śmieje“ i inne.

Z okazji inauguracji „Dni Filmu Radzieckiego“ przybyła

do Polski delegacja kinematografii Kraju Rad, na czele której stoi przewodniczący Komitetu do spraw Kinematografii w Azerbejdżańskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej — Namet Kurbanow. W skład delegacji wchodzi aktorzy: Ludmiła Gurczenko, Larysa Łużyna i Oleg Widow oraz krytyk i teoretyk filmowy prof. Aleksander Szestakov. Delegacja odwiedzi m. in. Katowice, Tarnobrzeg, Kielce, Toruń, Słupsk i Łódź.

Na odbytym spotkaniu N. Kurbanow poinformował o najnowszym dorobku i głównych tendencjach radzieckiej twórczości filmowej. We wszystkich studiach ZSRR realizuje się rocznie około 140 filmów fabularnych i 200 dla tv. Z uwagi na obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem, w tegorocznej produkcji na czoło wysuwają się filmy poświęcone walce o wyzwolenie spod hitlerowskiej niewoli. Do największych osiągnięć tego nurtu zaliczają się takie dzieła jak: „Oni walczyli za ojczyznę“ reż. Sergiusza Bondarczuka w powieści Michaiła Szolochowa czy prezentowana w Polsce „Blokada“. Coraz większy udział w osiągnięciach radzieckiej kinematografii mają utwory zrealizowane przez filmy z poszczególnych republik. Przykładem tego jest „Czerwone jabłko“, film zrealizowany w wytwórni kirgiskiej.

Radzieccy twórcy często biorą na warsztat problemy współczesne, ukazując je przede wszystkim przez pryzmat przeżyć współczesnego człowieka, jego odpowiedzialności i obowiązków wobec społeczeństwa. Warto zwrócić uwagę na „Wybór celu“ reż. Igora Tałankina (o wybitnym uczonym prof. Kurczatowie) oraz „Proszę o głos“ reż. Gleba Panfilowa.

Coraz więcej radzieckich filmów powstaje w koprodukcji z innymi krajami. Obecnie realizowane są filmy przy współpracy kinematografii polskiej (film o Jarosławie Dąbrowskim), bułgarskiej, czeskosłowackiej, fińskiej, japońskiej, NRD i USA. (PAP)

Poznański przemysł na finiszu 5-latki

Do końca bieżącego roku pozostały niespełna 2 miesiące. dla załóg zakładów przemysłowych oznacza to zaledwie 47 dni roboczych. Czasu mało a zadań do wykonania jeszcze sporo. Z 204 przedsiębiorstw województwa poznańskiego po trzech kwartałach 13 miało zaległości w produkcji.

Październik był miesiącem intensywnego doganiania planu. Dotychczas ponad 70 zakładów pracy w pełni już zrealizowało zadania dobiegającej końca 5-latki; wśród nich — spółdzielnie zrzeszone w dawnym Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Wczoraj zameldowały o wykonaniu zadań planu 5-letniego Zjednoczone Zakłady Elektrotechniczne „Centra“. W głównej mierze przyczynił się do tego wysiłek załóg 3 poznańskich zakładów, podległych temu zjednoczeniu. Zapotrzebowano

nie rynku krajowego i eksportu na wyroby „Centry“ (wszelkiego rodzaju akumulatory, baterie) jest z każdym rokiem większe i wymaga dużej mobilizacji załogi.

W wielu przypadkach do zwiększenia tempa pracy przy czynnościach podjętych w tym roku zobowiązania. I tak np. Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, które już pod koniec czerwca br. zameldowało o wykonaniu 5-latki, obecnie znajduje się na finiszu realizacji dodatkowych zobowiązań. Ich wartość szacuje się na 30 mln. złotych. Ponad to placówki podległe ZBRolowi wykonają do końca br. produkcję dodatkową, na którą złoży się oddanie do użytku — dzięki skracaniu cykli budowlanych — 40 budynków mieszkalnych o 1600 izbach, sześciu obiektów dla bydła na ponad 6000 stanowisk i dwóch — które pomieszczą 9750 sztuk trzody.

Łączna wartość podjętych zobowiązań produkcyjnych w woj. poznańskim 1100 mln. złotych, z tego dotychczas zrealizowano je na ponad 900 000 mln. zł. Do przodowników, którzy w ciągu trzech kwartałów wykonali zadeklarowane czyny produkcyjne należą: Zakłady Piwowarskie w Poznaniu, ZREMB w Gnieźnie, ZNTK w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol“, Poznańskie Zakłady Papiernicze, Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego. (zd)

Wzrasta napięcie w związku ze sprawą Sahary Zachodniej

Nierozstrzygnięta sprawa dekolonizacji hiszpańskiej kolonii — Sahary Zachodniej, stała się w ostatnich godzinach przyczyną poważnego wzrostu napięcia. Przedstawiciel Hiszpanii, przemawiając podczas niedzielnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, powiedział, że jego kraj przeciwstawia się planowanemu przez Marokko „marszowi pokojowemu“ na Saharę wszelkimi dostępnymi środkami. Rada wezwała wszystkie zainteresowane strony, by powstrzymały się od akcji jednostronnych. Przerwała ona obrady, może się jednak zebrać w każdej chwili. Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, który — jak wiadomo — odczytał z powodu kryzysu saharyjskiego podróży na Kuba, prowadzi konsultacje w sprawie sposobu jego rozwiązania.

W niedziele późnym wieczorem marokańskie Ministerstwo Informacji opublikowało oświadczenie zaprzeczające, jakoby wojska marokańskie zajęły północno-wschodnią granicę z Algierią obszar Sahary.

Niezależnie od rozwoju wydarzeń trwają przygotowania do „marszu pokojowego“ nazwanego również „marszem zielonym“ (od koloru sztandaru proroka), w miejscowości Tarfaja (35 km od granicy z Saharą Zachodnią) zebrało się już około 350 000 ochotników, którzy tylko z „Koranem w reku“ mają zająć dla Maroka Saharę Zachodnią. Początek marszu zapowiedziano niedawno na 4 listopada. (PAP)

do w Duesseldorfie. Komunikat o plenum stwierdza, że zarząd DPK omówił również zagadnienia związane z obroną praw i swobód demokratycznych w RFN, a także zadania w dziedzinie umocnienia więzi DPK z masami pracującymi i młodzieżą RFN.

M. E. Peron w szpitalu

Oficjalny komunikat, opublikowany w Buenos Aires, informuje, że w poniedziałek prezydent Argentyny Maria Estela Peron została odwieziona do szpitala. Pani Peron dostała ostrego ataku woreczka żółciowego.

Sprawa Timoru portugalskiego

Po dwudniowych rozmowach w Rzymie między ministrami spraw zagranicznych Indonezji i Portugalii opublikowany został wspólny komunikat w sprawie Timoru portugalskiego. Stwierdza on, że Portugalia zorganizuje w najbliższej przyszłości spotkanie między przedstawicielami wszystkich grupowań politycznych Timoru portugalskiego, na którym omówione będą sprawy zakończenia wojny domowej w tej kolonii.

M. Minic w RFN

W poniedziałek przybył do Bonn z dwudniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Jugosławii, Milosz Minic.

Dementi MPLA

Przedstawiciel Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli za pośrednictwem lisbońskiego dziennika

„Diario de Noticias“ zdementował informacje rozpowszechnione przez zagraniczne środki masowego przekazu, jakoby między trzema ruchami wyzwoleniczymi Angoli (MPLA, FNLA i UNITA) zostało zawarte porozumienie w sprawie przerwania ognia.

Fiasko „wyborów“

Izraelskie plany utworzenia organów miejscowych władz w sektorze Gazy i na zachodnim brzegu Jordanu załamały się. Tak ocenia prasa jordańska wyniki „wyborów“ przeprowadzonych tam przez izraelskie władze okupacyjne.

Cholera w Portugalii

Portugalska służba zdrowia podała, że w końcu minionego tygodnia liczba zgonów na cholere, której wypadki stwierdzono w środkowej części kraju, wzrosła do 6. W okręgu Coimbra zmarły dalsze 3 osoby.

Katastrofa w kopalni

27 górników zginęło, a 6 zostało rannych w katastrofie, która wydarzyła się w poniedziałek rano w kopalni węgla w hiszpańskiej miejscowości Fogol w prowincji Barcelona. Katastrofę spowodował wybuch gazu.

krótko

Spotkanie z przedstawicielkami kobiet polskich

Dokończenie ze str. 1

rozumieją wiadomości, których aktywność społeczno-zawodowa wspiera inwestycyjny wysiłek państwa. Przytaczano liczne przykłady tej aktywności. Mówiono o pomyślnie wykonanych zobowiązaniach dotyczących dodatkowej produkcji artykułów rynkowych, o inicjatywach mających na celu lepsze gospodarowanie materiałami i surowcami, pełne wykorzystanie czasu pracy maszyn i urządzeń technicznych.

Kobiety łódzkie, kobiety w całym kraju są świadome, że ich wysiłek będzie dobrze spożytkowany, że tak jak dotychczas, będzie służył poprawie poziomu życia całego społeczeństwa. Każdej polskiej rodzinie. Szerokim rezonansem odbiły się wśród kobiet decyzje podjęte w ostatnich latach właśnie z myślą o rodzinie, kobiecie i dziecku: przedłużonych urlopach macierzyńskich, podwyżce zasiłków rodzinnych, utworzeniu funduszu alimentacyjnego, umożliwieniu części kobiet wcześniej szego przejścia na emeryturę, zrównaniu uprawnień robotnic i pracowników umysłowych.

Nie pomijano występujących jeszcze codziennych kłopotów, utrudniających kobietom łaczenie obowiązków zawodowych i domowych. Naprzeciw tym trudnościom — podkreślano z satysfakcją — wychodzi kierownictwo partii, kreśląc w Wytycznych na VII Zjazd PZPR program dalszej poprawy warunków życia kobiet i rodziny, rozwój świadczeń socjalnych, opieki nad dzieckiem, poprawy zaopatrzenia rynku, usprawnienia pracy handlu, usług i żywienia zbiorowego, skrócenia kolejki oczekujących na mieszkanie. Wszystkie te zamierzenia zgodne są z oczekiwaniami społecznymi, z naturalnym dążeniem każdej rodziny, by żyć dostatnio i kulturalnie.

Urzeczywistnienie tego celu — wskazywały uczestniczki spotkania — zależy jednak nie tylko od decyzji centralnych, lecz w nie mniejszym stopniu, od całego społeczeństwa, od kobiet które wychowując młode pokolenie na ludzi pracowitych i prawych kształtują nowy jakościowo, socjalistyczny sposób życia. Stąd — wielkie znaczenie zwiększenia roli rodziny w ogólnospołecznym procesie wychowywania młodego pokolenia Polaków.

Rosnącemu udziałowi kobiet w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju, ich wysokim kwalifikacjom zawodowym — podkreślano — powinno towarzyszyć szersze i szybsze ich awansowanie. Przeszkodą są pokutujące jeszcze często tradycyjne uprzedzenia wobec kobiet na kierowniczych stanowiskach. Jest to problem wymagający generalnego rozwiązania, pomocy partii i państwa.

Deklarując pełne poparcie dla zawartego w przedziadnych Wytycznych KC PZPR programu dalszego dynamicznego rozwoju kraju — uczestniczki spotkania zapewniały, że ogół kobiet uczyni wszystko, aby zadania wytyczone na VII Zjeździe partii wykonać jak najlepiej.

W toku spotkania zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz. Przypominając dorobek społeczeństwa w ostatnim pięćcioleciu, widoczny w Łodzi tak

jak i w całym kraju, podkreślił, że stanowi on osiągnięcie bezprecedensowe w naszej historii, budzące szacunek w świecie. Program gospodarczy i socjalny wytyczony na VI Zjeździe został zrealizowany z nadwyżką. Przekroczyła również swoje zobowiązania klasa robotnicza, wszyscy ludzie pracy.

W nadchodzących latach — podkreślił P. Jaroszewicz — będziemy tak samo wspólnie rozwiązywać nasze problemy. Co raz bardziej wydajna i lepiej organizowana praca — to podstawowy warunek wykonywania nowych zadań i wprowadzania nowych środków do otwartego planu najbliższego pięcioletnia.

Premier wiele uwagi poświęcił problemom nurtującym kobiety, wskazując, że zajmują one poczesne miejsce w programie, z jakim partia idzie na VII Zjazd. P. Jaroszewicz omówił niektóre pozycje tego programu, koncentrując się m. in. na sprawach dalszego wzrostu płac realnych, poprawy zaopatrzenia rynku, rozszerzenia sieci handlu i usług.

Odpowiadając na pytania zgłoszone w dyskusji, premier zatrzymał się na problemie jakości produkcji. Dzisiejszy park maszynowy w naszym przemyśle — powiedział — kwalifikację załóg, jakość surowców i sprawniejsze zarządzanie zakładami — wszystko to powinno przynieść lepsze niż dotychczas wyniki w postaci jakości produkowanych wyrobów. Mamy klienta, którego realne możliwości nabywcze zwiększyły się w tym pięcioletniu o ponad 40 proc., i który wymaga coraz lepszych towarów. Dlatego walka o jakość powinna stać się sprawą społeczną-polityczną.

Prezes Rady Ministrów zapowiedział dalsze zwiększenie środków na rozwój przemysłu lekkiego. Pozwoli one nie tylko na modernizację jego potencjału technicznego, ale i na rozwiązanie szeregu problemów socjalnych, na dalsze polepszenie warunków pracy załóg.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przemawiając na spotkaniu podkreślił, że kończąca się 5-lata ze wszech miar zasługuje na pozytywną ocenę, że posunęła ona milowymi krokami sprawy naszego narodu. Jest jednak jeszcze wiele spraw do rozwiązania. Partia i państwo znają dobrze wszystkie codzienne problemy naszego narodu; starają się przeciwdziałać istniejącym jeszcze niedostatkom. Minione 5-lecie jest tego najlepszym dowodem, zrealizowany został bowiem program obywatelski z zapowiedzianego w Uchwale VI Zjazdu partii.

Oczywiście nie wszystkie sprawy zostały już załatwione — powiedział Edward Gierek. — 5-lecie jest zbyt krótkim okresem, aby nadrobić załagłości. Partia dokonuje więc wyboru najważniejszych celów, których realizacja powinna przynieść dalszą odczuwalną poprawę życia narodu. Przyszła 5-lata ma być jeszcze owocniejsza od mijającej. Będzie to jednak wymagać wielkiej, rzetelnej pracy całego narodu.

Nawiązując do Wytycznych na VII Zjazd PZPR, Edward Gierek stwierdził, że partia wysuwa na czołowe miejsce problem podniesienia jakości — jakości pracy i jakości naszego życia. Praca musi ludziom dawać satysfakcję i to nie tylko wyrażając się ilością zarobionych złotych, ale i przez konaniam, że służy ona całemu społeczeństwu. Powinniśmy własną pracę wciąż doskonalić. Należy tworzyć odpowiedni klimat dla dobrej roboty, krytykować każde niedociągnięcie, każdy przejaw mar

notrawstwa, bowiem do złej pracy dopłaca cały naród.

W godzinach wieczornych I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek i premier Piotr Jaroszewicz spotkali się w siedzibie Uniwersytetu Łódzkiego z Senatami i pracownikami naukowymi tej najstarszej i największej uczelni Łodzi. Podczas spotkania gości poinformowano o dorobku uniwersytetu i perspektywach jego dalszego rozwoju. E. Gierek i P. Jaroszewicz zapoznali się także z pracą organizacji partyjnej w UE oraz uczelnianej organizacji Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

W spotkaniu uczestniczyli również rektorzy pozostałych sześciu łódzkich szkół wyższych. (PAP)

Wystawa w Domu Techniki

Z Kaliskiego do Kraju Rad

Obchody związane z 58 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zainaugurowano w Kaliszu otwarciem wystawy wyrobów produkowanych przez to województwo i eksportowanych do ZSRR. Ekspozycja w Domu Techniki NOT gromadzi produkty zakładów pracy i przedsięwzięcia, a także efektowne planse obrazujące rozwój eksportu do Związku Radzieckiego oraz ilość i wartość sprzedawanej masy towarowej.

Eksperyment z bronią amerykańskiego kongresmana

Podczas przesłuchań w podkomisji d.s. przestępczości przy komisji prawnej Izby Reprezentantów USA zaplanowano w pewnej chwili przesłuchanie — o to kongresman John Murphy wybiegł z kieszeni marynarki pistolet i skierował na przewodniczącego tego organu. Jednakże wystrzał nie nastąpił, a senator wyjaśnił, iż jest to tylko eksperyment, który postanowił przeprowadzić, aby jeszcze raz zwrócić uwagę opinii społecznej USA na problem swobodnego nabywania broni.

Z relacji J. Murphy'ego wynikało, iż kupił pistolet dosłownie w przededniu przesłuchań w podkomisji d.s. przestępczości. Sprzedawca zadał mu tylko jedno pytanie — czy zamierza płacić czekiem czy pieniędzmi? Natomiast służba bezpieczeństwa Kongresu nie zwróciła uwagi na doradcę Murphy'ego, który spokojnie przeniósł pistolet do budynku. Dowodzi to — podkreślił kongresman — że zarówno za kup broni jak i jej użycie w USA nie stanowi żadnego problemu. (PAP)

„Koziołki“ płacą

Na 964 gry z 2 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 126.202 zakłady wartości 378.876,— zł.

Na losowanie I wpłynęło 76.537 zakładów wartości 229.811,— zł. Fundusz nagród wynosi 126.286,— zł.

Na losowanie II wpłynęło 49.755 zakładów wartości 149.265,— zł. Fundusz nagród wynosi 82.095,— zł.

W losowaniu I stwierdzono: 10 „czwórek“ po 3.444,— zł, 30 „trójek premiiowanych“ po 164,— zł, 363 „trójki“ po 64,— zł, 390 „dwójek premiiowanych“ po 25,— zł, 5.219 „dwójek“ po 5,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową“ w wysokości 7.463,— zł, 6 „czwórek“ po 2.487,— zł, 5 „trójek premiiowanych“ po 167,— zł, 240 „trójek“ po 67,— zł, 148 „dwójek premiiowanych“ po 26,— zł, 3.236 „dwójek“ po 6,— zł.

Kolejne podwójne losowanie 965 gry odbędzie się 9 bm. w Kórniku na Rynku o godz. 12.00.

Komputery pomagają naprawiać wagony

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie Wielkopolskim zorganizowano nowoczesne centrum techniki obliczeniowej pracujące dla potrzeb 25 zakładów zgrupowanych w Zjednoczeniu ZNTK. Centrum dysponuje komputerem „Odra 1304“ oraz zespołem urządzeń pomocniczych. Komputer pomaga w wykonywaniu obliczeń z zakresu gospodarki materiałowej, ekonomiki transportu, funduszu płac, analizy zatrudnienia. Umożliwia to lepsze planowanie produkcji i bardziej sprawne kierowanie zakładem.

Przewiduje się dalszą rozbudowę ośrodka obliczeniowego. W przyszłym roku zostanie zainstalowana bardziej „pojemna“ „Odra 1305“. Przewiduje się także znaczne rozszerzenie zakresu wykonywanych prac. (PAP)

Przed zjazdami partii radzieckich komunistów

Podsumowanie dorobku republik związkowych

W komunistycznych partiach republik związkowych ZSRR rozpoczęły się przygotowania do zjazdów republikańskich i organizacji partyjnych. Będą one obradować — podobnie jak konferencje obwodowe i krajowe KPZR w federacji rosyjskiej — w końcowym etapie bieżącej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, która poprowadzi zbliżający się XXV Zjazd partii radzieckich komunistów.

Obecnie w poszczególnych republikach odbywają się posiedzenia plenarne komitetów centralnych, poświęcone ustaleniu zasad wyborów delegatów na zjazdy i wyznaczeniu ich terminów. Uchwały w tej sprawie podjęły już m. in. centralne instancje komunistycznych partii: Ukrainy, Azerbejdżanu, Mołdawii i Tadżykistanu. Jak wynika z publikowanych komunikatów, zjazdy w republikach związkowych zostaną zwołane w styczniu i w pierwszej połowie lutego przyszłego roku.

Ich uczestnicy ocenią działalność swych organizacji partyjnych w ostatnim 5-leciu, wybiorą nowe partyjne władze republikańskie oraz delegatów na XXV Zjazd KPZR.

Zjazdy te staną się zarazem okazją do podsumowania bogatego dorobku osiągniętego we wszystkich republikach związkowych w latach 1971—1975. Okres ten charakteryzował się w całym Kraju Rad dynamicznym rozwojem gospodarki narodowej, wysokim tempem i szerokim zakresem budownictwa inwestycyjnego w przemyśle i rolnictwie, a także wydatnym podniesieniem poziomu życia społeczeństwa.

W setkach miejscowości Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu, Kirgizji, Lotwy, Uzbekistanu i pozostałych republik — zbudowano nowe wielkie obiekty produkcyjne, wydobywcze i energetyczne, uruchomiono liczne magistrale gazowe i ropociągowe, oddano do użytku miliony mieszkań, tysiące placówek kulturalno-oświatowych i usługowo-handlowych.

Republiki Azji Środkowej wzbogaciły się ponadto w tym czasie o nowe potężne zbiorniki wodne i rozległą sieć urządzeń irygacyjnych, umożliwiającą intensyfikację uprawy bawełny i hodowli owiec.

Był to jednocześnie w życiu republik związkowych okres pogłębiającej się ich specjalizacji w wybranych gałęziach produkcji przemysłowej i rolniczej, odpowiadającej miejscowym warunkom i możliwościom rozwoju oraz ogólnym potrzebom kraju. Ros

nałym nakładom państwa na te cele towarzyszy znaczny wzrost udziału republik w realizacji zadań obejmujących całość gospodarki narodowej ZSRR.

O wykonaniu przed terminem planów bieżącej 5-latk w zakresie produkcji przemysłowej zameldowały już m. in. republiki: ukraińska, azerbejdżańska, uzbeka, a ostatnio li tewska. (PAP)

W przededniu 58 rocznicy Wielkiego Października

- Prezentacja książki naukowej
- Seminarium aktywistów TPP-R

W Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN w Warszawie otwarto 3 bm. wystawę radzieckiej książki naukowej. Zaprezentowano na niej 350 tytułów najnowszych publikacji obejmujących wszystkie dziedziny wiedzy, wydanych nakładem wydawnictwa „Nauka“, będącego największym partnerem ORN PAN.

Odbywające się co roku wystawy książki radzieckiej w Polsce i polskiej w ZSRR — służą dalszemu pogłębieniu i zacieśnieniu polsko-radzieckiej współpracy naukowej. Szczególnie ważne ma ekspozycja tegoroczna, odbywająca się w roku uroczystości jubileuszu 250-lecia Akademii Nauk ZSRR.

5 bm., w przededniu 58

rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, rozpoczyna się w Warszawie dwudniowe, ogólnopolskie seminarium aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, poświęcone osiągnięciom narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznym. W trakcie spotkania, organizowanego przez ZG TPP-R oraz Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR, przedstawione zostaną referaty omawiające m. in. kierowniczą rolę KPZR w budowie społeczeństwa komunistycznego, radziecką politykę pokoju oraz rozwój nauki i techniki Kraju Rad. W drugim dniu seminarium, w sekcjach problemowych, przedyskutowane zostaną zagadnienia aktywności społecznej i politycznej w ZSRR oraz rozwoju gospodarki, oświaty i kultury radzieckiej.

Autorami referatów będą — obok naukowców z Polski — również przedstawiciele nauk społecznych z ZSRR. (PAP)

Eksplozja na platformie wiertniczej

Trzech robotników zostało zabitych, a sześciu ciężko rannych w wyniku eksplozji, do jakiej doszło w sobotę 1 listopada w Szeffie Ekofisk, położonym na Morzu Północnym między wybrzeżami Norwegii i Szkocji. Jak wykazały badania, eksplozję spowodowało pęknięcie rurociągu przy platformie wiertniczej, będącej własnością brytyjskiego towarzystwa naftowego „Phillips Petroleum“. 65 pracowników szybu na platformie wiertniczej zostało ewakuowanych specjalnymi łodziami ratunkowymi; przewieziono ich w bezpieczne miejsce u wybrzeży Norwegii. (PAP)

Wielka Brytania wchodzi do „klubu państw naftowych“

W poniedziałek rozpoczęła się oficjalnie przemysłowa eksploatacja ropy naftowej ze złóż położonych w sektorze brytyjskim pod dnem Morza Północnego. Ropa naftowa z leżących w odległości 110 mil od szkockiego miasta Aberdeen złóż „Forties“ popłynęła rurociągiem na ląd, a stamtąd do rafinerii w Grangemouth. Wydarzeniu temu nadano bardzo uroczystą oprawę. Przysięg w stoczni Aberdeen nacisnęła królowa Elżbieta II w obecności licznie zgromadzonych członków polityków kraju, w tym premiera Harolda Wilsona.

W istocie eksploatacja złóż „Forties“ trwa już od kilku tygodni. Jednakże faktowi temu, nie nadawano rozgłosu ze względów bezpieczeństwa. Agencja Reutersa podkreśla, że ochrona poniedziałkowej ceremonii była jedną z najważniejszych operacji policji i sił bezpieczeństwa, jaką kiedykolwiek organizowano w Szkocji.

Pola naftowe „Forties“ były

pierwszym dużym odkryciem złóż ropoносnych pod dnem Morza Północnego. Stało się to przed 5 laty. Od tego czasu zainwestowano tam w urządzenia wiertnicze i inne konieczne prace 750 mln funtów szterlingów, co jest rekordem, jak na pojedyncze przedsięwzięcie, kwotą inwestycji w W. Brytanię. Brytyjczycy mają nadzieję, że do 1977 r. złoża na Morzu Północnym pokryją 20 proc. zapotrzebowania W. Brytanii na ropę naftową, wydatnie pomagając krajowi w zredukowaniu deficytu w bilansie płatniczym. Premier Wilson wyraził nadzieję, że kraj będzie samowystarczalny energetycznie w 1980 roku, dzięki zwiększonemu wydobyciu.

W Brytanii importuje obecnie około 750 mln baryłek ropy naftowej rocznie. Szacuje się, że pola „Forties“ kryją około 1.800 mln baryłek, a łącznie z innymi złożami w tym rejonie W. Brytanii ma na Morzu Północnym zapasy około 15.000 mln baryłek ropy.

PAP



Zachmurzenie małe, miejscami przejściowo duże z niewielkimi opadami mżawki w części północnej kraju. Mgła i zamglenia lokalnie utrzymujące się przez dłuższą część dnia. Temperatura maksymalna od 5 do 10 st. a na południu i zachodzie około 13 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

„GŁOS WIELKOPOLSKI“ — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH“
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch“: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-18

Lepsi wiedzą i kwalifikacjami



Gdyby wśród ekonomistów i działaczy gospodarczych przeprowadzić ankietę na temat: jaki wzrost produkcji liczy się najbardziej — odpowiedź brzmiałaby jednoznacznie: ten, którego źródłem jest wydajność pracy. Właśnie we wzroście wydajności pracy tkwią u nas nadal wielkie rezerwy, większe niż sobie na ogół wyobrażamy. Przewaga tych rezerw nad innymi źródłami pomnożenia produkcji — taki mi jak na przykład wzrost zatrudnienia, nowe inwestycje, dodatkowe surowce, itp. — polega między innymi na tym, że ich uruchomienie prawie nie wymaga dodatkowych wydatków. Także na tym — i to się w odczuciu społecznym liczy chyba najbardziej — że wzrost wydajności pracy pociąga za sobą wzrost zarobków.

Wytyczne Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR stawiają przed całym społeczeństwem ogromne zadania, których rozmiar i skala przekraczają wszystko, co dotychczas notowały kroniki naszej historii. Uzyskanie planowanego na lata 1976 — 1980 tempa wzrostu dochodu narodowego wymagać będzie w tym czasie wzrostu wydajności pracy w przemyśle i budownictwie o 43—45 procent w stosunku do roku 1975. I jeszcze jeden jakże wymowny fakt: udział wydajności pracy we wzroście produkcji przemysłowej powinien wynosić aż 90 procent. Oczywiście, taki wzrost wydajności wymaga nie tylko podniesienia dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy. Wymaga także, a może przede wszystkim, pełnego wykorzystania wiedzy i kwalifikacji ludzi na wszystkich szczeblach hierarchii społecznej, począwszy od aparatu zarządzającego a skończywszy na pracownikach szeregowych, wykonujących najprostszą czynność. Dlatego też dalsze podnoszenie poziomu wiedzy, kwalifikacji oraz umiejętności ludzi i rozwój nauki należą do podstawowych celów strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Cały nasz system oświaty i wychowania, całe szkolnictwo średnie i wyższe podporządkowane są wszechstronnemu formowaniu osobowości młodego pokolenia i zwiększaniu wiedzy oraz kwalifikacji zawodowych społeczeństwa. Jednym z głównych celów nauki jest udział w unowocześnianiu i stałym dos-

konaleniu produkcji materialnej. Stąd tak duże znaczenie przywiązuje się do takich badań, które służą bezpośrednio potrzebom produkcji, dla którego również ogromny nacisk kładzie się na zwiększenie chłonności naszej gospodarki, a zwłaszcza przemysłu, na postęp naukowo-techniczny oraz polepszenie sprawności w wykorzystywaniu nowych wynalazków i odkryć i we wdrażaniu do praktyki wyników badań.

Ze zwykłej znajomości życia wynika, że jeżeli dwa zakłady wyposażone są w takie same urządzenia i mają takie samo zaopatrzenie w surowce oraz tyle samo zatrudnionych, ożywionych jednakowo wielką chęcią osiągnięcia jak najlepszych wyników, to ten zakład będzie produkował lepiej i więcej, którego załoga będzie bardziej wykształcona i wyżej wykwalifikowana. Dlatego właśnie partia tak silny nacisk kładzie na sprawy wykształcenia, wiedzy i kwalifikacji. Z tym — też wiąże się postulat dalszego doskonalenia metod planowania, kierowania i zarządzania, a w szczególności dostosowywania mechanizmów ekonomicznych, finansowych i organizacyjnych do potrzeb realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Nawet tak szczegółowy — i chyba dotychczas niedoceniany odpowiednio do znaczenia i rangi — problem jak realizacja programu rozwoju informatyki, znalazł swe odbicie w Wytycznych. Nie wszyscy ludzie zajmujący kierownicze stanowiska w naszym aparacie gospodarczym w pełni dostrzegają znaczenie tej dziedziny wiedzy i nie wszyscy już teraz w pełni sobie uświadamiają, że sprawne wykonywanie tych zadań, które przed naszą gospodarką stoją, będzie możliwe dopiero przy szerokim zastosowaniu informatyki. I to nie tylko w statystyce, nie tylko w planowaniu, lecz także w zarządzaniu gospodarką i kierowaniu procesami produkcji oraz w stosowaniu nowych zasad ekonomiczno-finansowych w przemyśle i produkcji oraz innych dziedzinach gospodarki.

Nadchodzące pięciolecie przyniesie naszemu społeczeństwu nie notowane dotychczas skoki jakościowe, którego rozmiarów, mimo znajomości odpowiednich liczb i wskaźników, jeszcze nie bardzo sobie uświadamiamy. Zadania tekaż nas tak duże, że już teraz trzeba sobie powiedzieć, iż wykonamy je tylko wówczas, jeżeli obok takich elementów jak coraz większa dyscyplina pracy, większe zaangażowanie, szczerą chęć do wykonywania obowiązków i szeregu innych czynników — będziemy dysponowali większą niż dotychczas wiedzą i wyższymi kwalifikacjami. Uświadamienie sobie tego postulatowi powinno wywołać określone konsekwencje nie tylko wśród tych, którzy dopiero się uczą w szkołach i na uczelniach, ale także powinno zdominować do podnoszenia kwalifikacji ludzi już pracujących i już posiadających pewne kwalifikacje. Postulat doskonalenia swej wiedzy i zawładowych umiejętności dotyczy wszystkich — i profesora mającego wielki dorobek i najwyższą godność naukową, i robotnika, wykonującego nieskomplikowane czynności.

Osiągnięcie wszystkich celów i zadań społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski w rozmiarach zawartych w Wytycznych może nastąpić tylko w tym przypadku, jeżeli w skali społecznej nastąpi zwiększenie wiedzy i kwalifikacji i jeżeli będziemy robić wszystko, by wiedzę i kwalifikacje jak najlepiej wykorzystywać w procesie produkcji. Nie notowane dotychczas w Polsce tempo rozwoju wszystkich dziedzin życia, a przede wszystkim produkcji przemysłowej, budownictwa i rolnictwa, nie przyjdzie samo. Nie wystarczy w tym celu sam tylko program, choćby nawet był najwspanialszy i najbardziej optymalny. Programy mają bowiem tę cechę charakterystyczną, że trzeba je zrealizować.

Nasz program, niejako zapowiadany przez Wytyczne KC PZPR na VII Zjazd, jest też tylko czymś w rodzaju busoli, kierunkowskazu: to i to trzeba zrobić; dopiero wówczas będzie tak i tak. Co trzeba zrobić — już wiemy; co mamy osiągnąć — także wiemy. Wiemy też, czego od nas partia oczekuje, żebyśmy zadania najbliższego pięciolecia wykonali jak najlepiej, a nawet je przekroczyli. Wiemy również, czego w zamian możemy oczekiwać jako społeczeństwo i jako jednostki. Program, z którym partia przystępuje do VII Zjazdu PZPR jest programem jasnym, precyzyjnym, nowoczesnym. Nie ma w nim pojęć niesprecyzowanych i dwuznacznych. Jest to program świątliwy, kierowany do

Dokończenie na str. 4

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Z każdym rokiem przybywa do kraju coraz więcej polonijnych gości. Dla wielu z nich to już kolejna wizyta w Polsce, dla innych — pierwszy kontakt z krajem przodków. Dotyczy to szczególnie młodego pokolenia polonijnego, pokolenia wśród którego coraz żywsze jest zainteresowanie swym etnicznym rodowodem. Ale jedno jest wspólne — to niezwykle serdeczny klimat, w którym ufolują wszystkie wizyty. I ten klimat jest charakterystyczny dla umacniających się, szczególnie w ostatnich latach, więzi kraju ze społecznością polonijną.

Spoločność ta — to ponad 10-milionowa rzesza naszych rodaków, których losy rzuciły poza granice kraju: to setki organizacji kulturalnych, instytucji naukowych, klubów, zespołów artystycznych. Przez kontakty z Polską dążą do utrzymywania swej tożsamości kulturowej; w sile i rozwoju kraju widzą umocnienie swej pozycji wśród obcych społeczeństw.

Podkreśla to ważny dokument z ubiegłorocznego spotkania przedstawicieli środowisk polonijnych wielu krajów — Forum Polonijnego 1974: „Jesteśmy obywatelami różnych krajów, żyjemy w różnorodnych warunkach i ustrójach społecznych, reprezentujemy różne poglądy polityczne i zapatrywania, lecz wspólna jest nam troska o dobre imię Polaki i Polaków, o pozycję Polonii zagranicznej. O to, aby w dobie wysiłku całej ludzkości o utrzymanie i utrwalenie pokoju, o zgodną współpracę, nie zabrakło i naszych starań”.

To stanowisko Polonii wiąże się z utrwalającymi się w świecie procesami odprezenta, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej. Utrwalenie tych procesów — stwierdza Wytyczne na VII Zjazd partii — to linia wypływająca z najbar-

Serdeczna więź

dziej żywotnych interesów na rod polskiego. Socjalistyczna Polska wnosí swój wkład do rozwoju stosunków między państwami niezależnie od różnic polityczno-społecznych. Polonia — zainteresowana z oczywistych przesłanek rozwojem współpracy między narodami, wśród których żyje a Polska, staje się czynnikiem dalszego rozwoju pokojowego współistnienia i współpracy.

Nasi goście polonijni akcentują dumę swych środowisk z wszechstronnego i dynamicznego w ostatnich latach rozwoju kraju, umacniania się Polski na arenie międzynarodowej, podkreślają, że ma to niezwykle istotne znaczenie dla Polonii i jej statusu społecznego oraz zawodowego, pozycji wśród innych społeczeństw, dla wychowania młodego pokolenia polonijnego w poczuciu dumy z polskiego rodowodu.

Kontakty naszych gości z krajem rozwijają się w klimacie serdecznej życzliwości, taką okazuje kierownictwo polityczne naszego kraju dla Polonii i jej problemów. Wrazem stosunku najwyższych władz do spraw rozwijania i utrwalania więzi Polonii z krajem były spotkania i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z przedstawicielami środowisk polonijnych z okazji Kongresu Nauki i Techniki, ubiegłorocznego Forum Polonijnego, spotkania z naszymi rodakami z okazji wizyty w Belgii, Francji i Stanach Zjednoczonych.

To wszystko, co w Polsce robimy — przypomnijmy słowa i Sekretarza KC PZPR wypowiedziane w czasie spotkania z reprezentantami środowisk

polonijnych w Sejmie w lipcu ub. r. — ma ogromne znaczenie nie tylko dla przyszłości kraju i ludzi w nim mieszkających, ale także dla pozycji wszystkich Polaków rozsianych po całym świecie. Chcemy, aby ludzie polskiego pochodzenia za granicą znaczyli jak najwięcej w krajach, w których mieszkają i żeby mogli dzięki temu szerzyć dobre imię Polski.

„Serce i krewia jestem Polakiem, cieszę się z każdego sukcesu Polski i dziękuję za nie” — te słowa uczestnika spotkania, Zdzisława Piechociego ze Szwecji były charakterystyczne dla wypowiedzi reprezentantów Polonii.

W klimacie życzliwości kształtują się niezwykle korzystne warunki dla współpracy środowisk polonijnych z krajem, dla działalności powołanego dla rozwoju tej wspólnoty Towarzystwa „Polonia”. Z żywym rezonansem wśród naszych rodaków spotkało się przeznaczenie historycznego zamku w Pułtusku na Dom Polonii. Wyrazem pragnienia umacniania więzi z krajem jest liczna obecność reprezentantów środowisk polonijnych na spotkaniach i imprezach w kraju, festiwalach i konkursach polonijnych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że uczestnikami większości imprez jest młodzież pochodzenia polskiego; jej zainteresowanie sprawami kraju, kulturą polską znajduje m. in. odbicie w ogromnej popularności „lektur szkolnych” i kultu-

Dokończenie na str. 4

JERZY SYKUN

Gigant przemysłu ZSRR

Gaz ziemny - Polsce

Na granicy Europy i Azji, w stepowych rejonach południowego Uralu, w pobliżu Orenburga, rozpoczęto eksploatację drugiej części największych złóż gazu ziemnego. Z tej okazji udzielił wywiad przedstawicielowi AP „Nowosti” zastępca ministra przemysłu gazowniczego ZSRR Jurij Zajcew.

Gaz ziemny stał się jednym z podstawowych rodzajów paliw i surowców dla przemysłu chemicznego, a przemysł gazowniczy — ważną gałęzią gospodarki narodowej.

W ZSRR stworzono jednolity system zaopatrywania w gaz, który zapewnia do 1500 miast i dużych miejscowości. Jest to powiązany ze

sobą technologicznie zespół zagłębi, podziemnych zbiorników gazu, zakładów przetworczych, stacji rozdzielczych i sieci magistralnych gazociągów o długości około stu tysięcy kilometrów.

Niewątpliwą wartością zagłębia orenburskiego jest jego niewielka odległość od energochłonnych ośrodków Uralu i europejskiej części kraju. Ponadto na jego bazie rozwija się produkcję siarki elementarnej i kondensatu gazowego — bardzo cennego surowca dla przemysłu chemicznego. Jednakże przy zagospodarowaniu tego zagłębia specjaliści napotkali na bardzo poważne trudności, z których większą był problem siarkowodoru.

Na czym ten problem polega?

Występowanie tego agresywnego i toksycznego gazu w składzie gazu ziemnego znacznie utrudnia wydobycie i przeróbkę. Powierzchnia szybów wydobywczych, urządzeń kopalinianych i fabrycznych pokrywa się rdzą. Korozja w ciągu kilku lat zmienia stalowe urządzenia po prostu w reszotę. Istnieje jeszcze bardziej nieprzyjemne następstwo korozji, które może ujawnić się w ciągu kilku godzin. Metale stają się kruche jak szkło, a to grozi wybuchem, awarią.

Stworzenie wielkiej kopalni i fabryki przerobu gazu przy obecności siarkowodoru wymagało wielu dodatkowych wysiłków naukowców. W przygotowywaniu eksploatacji pierwszej części złóż uczestniczyli na przykład 36 instytucji projektowych i naukowo-badawczych, 46 budowlanych, montażowych i innych przedsiębiorstw. W niektórych okresach na budowach pracowało ponad 30 000 ludzi najróżniejszych specjalności. Razem ze specjalistami radzieckimi nad problemami stworzenia optymalnej technologii, wytrzymałego sprzętu, niezawodnej automatyki, ochrony metali przed korozją pracowali specjaliści z Francji, USA, RFN, Włoch. Wiele decyzji technicznych ulegało w toku pracy zasadniczym zmianom i udoskonaleniom. Zagie-

bie stało się wielkim poligonem, gdzie prowadzone były badania, sprawdzano sprzęt i urządzenia automatyczne.

— Jak przedstawia się obecnie teren zagłębia?

Od czasu rozpoczęcia eksploatacji jego drugiej części jest to największe przedsiębiorstwo gazownicze w ZSRR i w Europie. Jego moc produkcyjna wynosi 30 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie na ogólnej wartości prawie 1 miliarda rubli.

Wywiercono 200 szybów, ułożono tysiące kilometrów wysokociśnieniowych rur. Na pierwszy rzut oka trudno zauważyć na orenburskim stepie większe zmiany. Dopiero zbliższy się do urządzeń wstępnej obróbki gazu na lewym brzegu rzeki Ural można domyślić się, że powstała tu nowa gałąź przemysłu. Zaś na prawym brzegu rzeki, w pobliżu Orenburga, widnieją kominy fabryki przerabającej gaz. Wysokość kominów — 180 m, a emisja gazów do atmosfery sprowadzona jest do minimum z myślą o ochronie środowiska. Sama fabryka zajmuje stosunkowo niewielki obszar, aby nie marnować niepotrzebnie urodzajnej ziemi.

— Jakie są dalsze perspektywy rozwoju zagłębia?

Obecnie budowana jest część trzecia, o mocy produkcyjnej 15 miliardów metrów sześciennych rocznie. Prace prowadzone są zgodnie z Generalnym Porozumieniem Państw — Członków RWPG na temat zagospodarowania złóż orenburskich. W 1978 r. orenburski gaz popłynie do krajów socjalistycznych nowym gazociągiem Orenburg — w tym do Polski.

W przyszłości ten kompleks gazowniczy przekształci się w gazowniczo-chemiczny, bowiem powstanie tam duży kombinat chemiczny. Zasoby gazu i innego surowca — soli kuchennej są w okręgu orenburskim praktycznie nieograniczone.

BORYS IWANOW

STRONA

GŁOS — 4 XI 1975

3

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Racjonalizator i wychowawca

Kiedy po raz pierwszy chciałem się spotkać ze Stanisławem Walenciakiem, brygadzystą na wydziale narzędziowym Zakładów Rowerowych „Predom-Romet” w Poznaniu — okazało się, że właśnie nie wyjechał on do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Była to wycieczka zorganizowana przez Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji dla zasłużonych racjonalizatorów z poznańskich zakładów. Nie było to dla mnie zaskoczeniem, bowiem wiedziałem już, że Stanisław Walenciak, autor kilkunastu wartościowych wniosków racjonalizatorskich, jest posiadaczem brązowej odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Wynalazczości w Wielkopolsce”, jednej z nielicznych w „Romecie”.

Wnioski racjonalizatorskie stanowią istotną, ale przecież tylko część pracy S. Walenciaka w zakładzie, któremu pozostaje wierny od lat dwudziestu (— Nie jestem „skoczkiem” — mówi o sobie). Pod jego bezpośrednim nadzorem jako brygadzysty zespołu zajmującego się regeneracją narzędzi — znajduje się kilkudziesięciu ludzi. Od ich pracy, od jakości przygotowanego przez nich oprzyrządowania, zależy funkcjonowanie automatów wykonujących długie serie detali, z których montowane są m. in. łańcuchy rozrzą-

du do polskich „Fiatów”: 125 i 126. Jeden z tych łańcuchów zdał znakomicie egzamin w samochodzie, który z Sobiesławem Zasadą za kierownicą, pobił kilka rekordów świata w pamiętnej próbie na podwrocławskiej autostradzie.

Jedną z tajemnic dobrej roboty S. Walenciaka jest zdyscyplinowanie pracowników. Widoczne jest ono zwłaszcza w wykorzystaniu czasu pracy.

— U nas o szóstej na ogół każdy już stoi przy warsztacie — mówi brygadzysta. — I nie zostawia pracy wcześniej niż na sygnał kończący zmianę. A jak trzeba, to dłużej też zostanie. Przyrzęd może się ze psuć akurat przed czternastą. I trzeba go naprawić, by mógł służyć następnej zmianie. Staramy się także unikać, na ile tylko można, absencji w pracy. Przecież wystarczy, że zabraknie dwóch ślusarzy i już mogą być kłopoty z zapewnieniem ciągłości produkcji na jakimś odcinku.

Zwartość brygady zależy wprost od panujących w niej stosunków koleżeńskich, a tak że między bezpośrednim przełożonym i podwładnymi. Osobowość brygadzysty ma tu niebagatelne znaczenie. Co o tym sądzi brygadzysta S. Walenciak?

— Przede wszystkim z pracownikami należy rozmawiać, a nie pokrzykiwać na nich. To już są inne czasy, ludzie są coraz bardziej wykształceni i rożgarnięci. Trzeba się też nimi interesować, zwłaszcza jak przyjdzie do brygady ktoś nowy, kogo trzeba dopiero uczyć fachu. Należy wymagać, ale także nie zapominać o pochwałach, jeśli jest ona zasłużona, czy o awansie, kiedy on przyśle.

— Przekonał się pan o skuteczności takiej metody?

— O tym jak atmosfera w zespole odmienna pracownika, niech powie przykład. Przyszedł niedawno do naszej brygady pracownik. Jak to w no-



30 lat polskiej kinematografii

Nasza kinematografia obchodzi swoje 30-lecie w Polsce Ludowej. W listopadzie 1945 r. ukazał się dekret Krajowej Rady Narodowej o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Film Polski”. Dało to podstawy prawno-organizacyjne dla rozwoju sztuki filmowej w odradzającym się i budującym nowe życie kraju.

Rodowód nowej polskiej kinematografii jest jednak nieco wcześniejszy, bowiem już 15 czerwca 1943 r. w Sielcach nad Oką powołana została Czołówka Filmowa I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, której dziełem było kilka wydań „Polski walczący”, w tym film „Bitwa pod Lenino”. „Czołówka”, już pod nazwą Wytwórni Filmowej Wojska Polskiego rozpoczęła latem 1944 r. wydawanie Polskiej Kroniki Filmowej i nadal towarzyszyła żołnierzom Wojska Polskiego w ich zwycięskim marszu aż do Berlina.

I tak, miesiąc po miesiącu, rok po roku, w trudnych warunkach technicznych, bez dobrego sprzętu zaczęły powstawać pierwsze filmy, najpierw dokumentalne, potem fabularne. Ież to wzruszeń dały widzom w 1946 r. „Zakazane piosenki”.

Przez pierwszych 6 lat po wojnie zrealizowano zaledwie 19 filmów fabularnych. W jednym tylko roku 1960 wy-

produkowano ich 20, a w 1970 — 27. Na tym mniej więcej poziomie produkcja filmów fabularnych utrzymuje się do dziś. Ogółem w okresie 30-lecia nasza kinematografia wyprodukowała około 480 filmów fabularnych i blisko 12 000 — krótkometrażowych, różnych gatunków. Poprawę warunków produkcji przyniesie zamierzona rozbudowa bazy wytwórczej. Obecnie już znaczna większość filmów fabularnych realizowana jest w kolorze.

Film polski zdobył sobie ustaloną renomę w świecie. W okresie 30 lat utwory naszych reżyserów uzyskiwały na międzynarodowych festiwalach wiele nagród i wyróżnień, z

czego niemało, przypadło filmom fabularnym, nagradzanym często wielokrotnie. Niektóre z tych filmów zdobyły światowy rozgłos. W omawianym okresie sprzedaliśmy do 80 krajów całego świata blisko 400 filmów fabularnych oraz około 2800 — krótkometrażowych.

Filmy rodzimej produkcji cieszą się popularnością wśród naszych widzów, co obserwuje się zwłaszcza ostatnio. Wśród około 220 filmów pokazywanych co roku w ostatnich latach na naszych ekranach, znajduje się przeciętnie ponad dwadzieścia polskich. Ogółem do kina chodzi u nas co roku średnio około 140 mln widzów. (PAP)

Zakłady Chemiczne w Policach

Fabryka urodzaju

Blisko 40 procent wytworzonego w naszym kraju kwasu siarkowego dostarczają obecnie Zakłady Chemiczne w Policach (woj. szczeciński). Policki kombinat produkuje nie tylko na potrzeby przemysłu chemicznego i eksportu. Nazywa się go również fabryką urodzaju. Rolnictwo otrzyma stąd w br. blisko 850 000 ton nawozów fosforowych, czyli 300 000 ton w czystym składniku. Oblicza się, iż co trzecia tona nawozu fosforowego pochodzi z Zakładów Chemicznych w Policach. Począwszy od ubiegłego roku wytworzyła się tu także nawozy trójskładnikowe zawierające azot, fosfor i potas.

Policki kombinat uzyskuje dobre wyniki produkcyjne — przemysł oraz eksport otrzyma ją stąd w br. 1 300 000 ton kwasu siarkowego — o 100 000 ton więcej niż planowano. Zwiększa się także produkcja nawozów. Załoga Wytwórni Kwasu Fosforowego ustanowiła ostatnio nowy rekord produkcyjny 1 200 ton kwasu fosforowego na dobę. Realizowany jest też program zmierzający do dalszej intensyfikacji wytwarzania tego kwasu, co umożliwi zwiększenie produkcji nawozów. Coraz lepsze rezultaty produkcyjne uzyskuje się dzięki dużemu zaangażowaniu załogi, stalemu wprowadzaniu innowacji technicznych, automatyzacji produkcji. Równocześnie czyni się wiele dla usprawnienia transportu nawozów, m. in. w tym celu w coraz szerszym zakresie wykonywane są prace nad wybudowaniem nowych dróg, w tym celu w coraz szerszym zakresie wykonywane są prace nad wybudowaniem nowych dróg, w tym celu w coraz szerszym zakresie wykonywane są prace nad wybudowaniem nowych dróg.

Równocześnie realizuje się dalsze przedsięwzięcia mające na celu umocnienie produkcyjnego potencjału „Polic”. Powstaje tu nakładem około 2,5 milarda złotych pierwsza w kraju wytwórnia bieli tytanowej o zdolności produkcyjnej 36 000 ton rocznie. Będzie także realizowany tzw. program azotowo-fosforowy, w ramach którego wybuduje się nowe wytwórnie amoniaku (o rocznej zdolności produkcyjnej 500 000 ton) i mocznika (400 000 ton rocznie). Policki kombinat otrzyma również nowy ciąg, dzięki któremu produkcja nawozów trójskładnikowych wzrośnie o 140 000 ton rocznie.

W ramach inwestycji tworzących wznieście się szeregi obiektów pomocniczych, za pewniających zwiększone dostawy energii cieplnej i wody, magazyny, oczyszczalnie ścieków. Rozwijane będzie budownictwo mieszkaniowe — planuje się wybudować w Policach w latach 1978—1980 blisko 1 200 mieszkań. O rozmachu podejmowanych przedsięwzięć świadczy najlepiej to, iż nowe wytwórnie, ciągi produkcyjne, obiekty pomocnicze — kosztować będą czterokrotnie więcej niż zrealizowane dotychczas inwestycje. (PAP)

Lepsi wiedzą i kwalifikacjami

Dokończenie ze str. 3

nowoczesnego, światłego narodu. Jest to program, u którego podstaw tkwi założenie, że społeczeństwo polskie dojrzęło do wykonywania zadań wielkich, przed pięć laty jeszcze laty uważanych za wręcz niemożliwe. W rzeczywistość tego programu nie ma dziś powodu wątpić. Przeciwnie, to, czego dotychczas pod kierownictwem partii dokonaliśmy, każe żywić przekonanie, że zadania nie tylko wykonamy, lecz nawet możemy je przekroczyć. Jednakże jednym z podstawowych warunków jest jak najlepsze wykorzystanie potencjału wiedzy i kwalifikacji ludzi.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Sprawy do załatwienia

Dlaczego brakuje plastrów leczniczych?

W wielu miastach występują kłopoty z nabyciem „Prestoplastrów” i „Polo-plastrów”, a więc artykułów pierwszej potrzeby niezbędnych przy wszelkiego rodzaju skaleczeniach i urazach. Jak wynika z informacji uzyskanej przez dziennikarza PAP w Poznaniu, fabryka „Pollena-Lechia” produkuje rocznie około 70 mln tych plastrów, a potrzeby szacuje się na około 90 mln. Zakład rozpoczął produkcję tych środków przeszło 30 lat temu i obecnie występują problemy nie są w stanie sprostać rosnącemu zamówieniom aptek. Fabryka w Poznaniu, której głównym za daniem jest dostawa kosmetyków i środków piorących, czyni starania, aby produkcja plastrów zajęła się, zgodnie ze swym profilem produkcyjnym, przemysł farmaceutyczny „Polfa” jednak nie dysponuje odpowiednią instalacją.

W związku z tą sytuacją — dziennikarz PAP w Warszawie zwrócił się do Departamentu Obrotu Towarowego Ministerstwa Przemysłu Chemicznego o wyjaśnienie, co resort zamierza zrobić aby zapewnić odpowiednie dostawy tych artykułów. Okazało się, że już wcześniej zapadła decyzja, by oddać fabrykę „Lechia” od innej dodatkowej produkcji, tj. taśm technicznych używanych w wielu gałęziach, a przede wszystkim

Elementy prasy do produkcji

kół „malucha”

Niecodzienny ładunek w porcie gdyńskim

3 bm. do portu gdyńskiego wpłynął specjalistyczny statek bandery duńskiej „Scan Thor” z wielkim ładunkiem trzech elementów prasy do produkcji kół do „Fiat 126p”. Maszyna, która zmontowana będzie w lubelskiej FSC, zbudowała amerykańska firma „Version All Press Company” w Chicago. Prasa o wadze 563 ton, rozłożona na trzy części przewieziona została statkiem z Nowego Orleanu do Rotterdamu, a potem na pokładzie duńskiej jednostki do Gdyni.

Transport ładunku do Lublina będzie jedną z największych operacji gdyńskiego dyktora „C. Hartwig”. Segmenty maszyny przewiezione zostaną dwoma pojazdami o dłu gości ponad 60 metrów na niskich podwoziach, z których każde posiada 11 osi. Podróż pierwszego elementu będzie trwała 20 dni. Cały 550-kilometry szlak zostanie specjalnie przygotowany do przejazdu ciągników.

Podjęto również odpowiednie przygotowania do przyjęcia niecodziennego przesyłki w Lubelskiej Fabryce Samochodów Cieżarowych. (PAP)

W woj. pilskim

Problemy laicyzacji życia społecznego

Aktualne problemy intensyfikacji procesu laicyzacji życia społecznego, w świetle Wytycznych na VII Zjazd partii, ze szczególnym uwzględnieniem pracy laicyzacyjnej wśród młodzieży oraz metod wdrażania nowych form obrzędowości świeckiej, były przedmiotem wczorajszego plenarnego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w Pile, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych regionu.

Uczestnicy posiedzenia zwrócili uwagę na konieczność systematycznej pracy w dziedzinie laicyzacji społeczeństwa oraz współpracy w tym względzie z innymi organizacjami, w celu stworzenia jednolitego frontu oddziaływania. Podczas plenium sześciu długoletnim aktywistom organizacji wręczono przyznane im przez Zarząd Główny odznaki „Zasłużony Działacz TKKS”. (zr)

SPORT-SPORT

Zapaleni sportowcy ze słupeckiej „Przyjaźni”

We wszystkich 37 spółdzielniach inwalidów regionu wielkopolskiego ważną rolę w działalności rehabilitacyjnej i socjalnej mają do odegrania koła sportowe „Start”. Nie wszędzie jednak pracują one tak prężnie, jak w SI „Przyjaźni” w Słupcy.

Spółdzielnia występuje z cennymi inicjatywami do innych zakładów miasta. Z udziałem 10 zespołów odbyły się tam wiosną br. międzyszakładowe zawody sportowe. W turnieju siatkówki, w finale inwalidzi wygrali z reprezentacją MO. Z inicjatywy „Przyjaźni” organizowano też międzyszakładowe zawody wędkar-skie.

Od pięciu już lat spółdzielnia gości u siebie uczestników wojewódzkich zawodów spółdzielni inwalidów. Co roku zjeżdżają się tu członkowie i pracownicy spółdzielni z całej Polski, aby rozegrać między sobą konkursy siatkówki, strzelania z wiatrówki, tenisa stołowego, kregli. W ogólnej punktacji zawsze wygrywali gospodarze, ale obawiają się tegorocznych igrzysk: wszak w sporcie wszystko możliwe.

Koło organizuje co roku sobotnio-niedzielne festyny sportowe dla wszystkich pracowników i ich rodzin. W pierwszym dniu odbywa się zazwyczaj rajd pieszy lub motorowy, w drugim natomiast uczestnicy spotykają się w umówionym miejscu, aby rozegrać między sobą mecze siatkówki, koszykówki czy biega sztafetowy. Miejscem ostatniego takiego spotkania była wieś Kierz nad Jeziorem Powidzkim.

Nadto między zakładami chemicznymi, elektrotechnicznymi i stolarskimi oraz admini-

Szczypiorniści Leszna najlepsi w województwie

Przy dużym zainteresowaniu młodzieży rozegrano w Lesznie finałowy turniej mistrzostw województwa leszczyńskiego w piłce ręcznej chłopów ze szkół ponadpodstawowych.

Impreza stojąca na dobrym poziomie zgromadziła na starcie po 4 najlepsze zespoły wyłonione z eliminacji i rejonów. Turniej rozegrany systemem każdy z każdym, po zwycięstwie przebiegu zakończył się generalnym zwycięstwem młodzieży leszczyńskich szkół.

W rywalizacji chłopów najlepszą okazała się drużyna I LO z Leszna, która nie poniosła żadnej porażki. Na drugim miejscu uplasował się zespół ZSZ z Gostynia przed LO z Kościana i Góry.

Wśród dziewcząt triumfował zespół II LO z Leszna (również bez porażki) przed LO Wschowa, Rawiczu i Kościan.

Na liście najlepszych strzelców turnieju znaleźli się Jacek Frąckowiak (LO Góra), Danuta Przybył (II LO Leszno) i Alicja Maćkowiak (LO Wschowa). Zdobyli oni po 11 bramek dla swoich barw.

Najlepsze zespoły wyróżniono zostali pucharami, a wszyscy uczestnicy imprezy pamiętkowymi plakietkami i dyplomami.

Organizatorom — Zarządowi Oddziału Wojewódzkiego SZS i WKFiT Urzędu Miejskiego — za sprawne przeprowadzenie turnieju należą się słowa uznania. (R)

Sukces W. Fibaka w Paryżu

Kolejny sukces odniósł Wojciech Fibak. Grając w parze z tenisistą RFN, Karlem Meilerem, Fibak wygrał w grze podwójnej halowy turniej o Grand Prix Paryża. W finale para Fibak — Meiler pokonała duet: Tom Okker (Holandia), Ilie Nastase (Rumunia) 6:4, 7:6. Spotkanie rozegrane w paryskiej hali im. Pierre de Coubertina oglądało 4000 widzów.

Zwycięzca finału gry pojedynczej mężczyzn został Tom Okker. W decydującym meczu Okker, po zaciętym pojedynku, pokonał mistrza Wimbledonu, Amerykanina Arthura Ashe 6:3, 2:6, 6:3, 3:6, 6:4. (PAP)

stracą rozgrywane są regularnie wewnątrzspółdzielniowe zawody o puchar kierownika technicznego spółdzielni. Obejmują one przede wszystkim siatkówkę, która jest tam ulubioną dyscypliną sportową, ale także wędkarstwo, strzelanie i przeciąganie liny. Do udziału w rozgrywkach regularnie zobowiązują kierowników i brigadystów, co mobilizuje całą 650-osobową załogę.

Odnajdujemy jeszcze, że spółdzielnia dysponuje dobrze wyposażonym gabinetem usprawniania leczniczego. Codziennie, w czasie przerwy w pracy, około 400 osób ćwiczy na gimnastycznej rekreacyjnej. Zakład wiożył wiele wysiłku w oddaną niedawno do użytku ścieżkę zdrowia.

Działalność sportową uważa się tu za szczególnie potrzebną. Imprezy sportowo-turystyczne konsolidują załogę i uaktywniają jej członków. Dobry gracz na boisku jest równocześnie nienagannym pracownikiem, a duch rywalizacji sportowej przenosi się również w sferę wydajności pracy.

MACIEJ SIERADZKI

Porażka

siatkarzy Calisii

Po niedzielnej zwycięstwie nad Włocławem 3:2 w Kaliszu oczekiwano, że również i dzisiaj Calisia pokona przeciwnika. W sali komplet widzów był niestety świadkiem porażki miejscowych siatkarzy 1:3 (15:7, 10:15, 13:15, 8:15).

Poziom mecz był lepszy niż w niedzielę. Korzystniej zaprezentowali się goście. Calisia przegrała po ambitnej walce, głównie wskutek dekoncentracji po dość pewnym i wysokim wygraniu pierwszego seta. Najbardziej zacięty przebieg miał set trzeci, w którym gospodarze przegrywali 2:10 i objeli prowadzenie 13:12! Niestety to było wszystko na co zdobyła się odmiłodzona drużyna kaliszan w której występują obecnie m. in. zawodnicy 18-letni i 17-letni. Rokują oni spore nadzieje na przyszłość, ale na razie są jeszcze nie dość odporni psychicznie i w decydujących momentach meczów popełniają wiele prostych błędów. (ad)

Przełaje

w Ostrzeszowie

Na stadionie miejskim w Ostrzeszowie odbyły się eliminacje miejsko-gminne Narodowych Biegów Crossowych. Na starcie stanęło 498 zawodników i zawodniczek. W eliminacjach na szczeblu podstawowym, na terenie miasta oraz gminy Ostrzeszów uczestniczyło 3 055 zawodników i zawodniczek. Z powyższej liczby, ze szkół podstawowych, startowało 1 217 zawodników, ze szkół ponadpodstawowych — 1 510 a z zakładów pracy — 338.

W punktacji szkół podstawowych zwyciężyła zbiorcza szkoła gminna (2 580 pkt.) przed Szkołą Podstawową nr 2 (1 121 pkt.). Z szkół ponadpodstawowych zwyciężył Zespół Szkół Zawodowych nr 1 (768 pkt.) przed Zespołem Szkół Zawodowych Fabryki Urządzeń Mechanicznych. Wśród zakładów pracy, pierwszy był zakład produkcji aparatury elektrycznej (828 pkt.) przed Spółdzielnią Włóknarową (149 pkt.). Należy zaliczyć, że za mało było wśród startujących młodzieży. (hp)

Liga stadionów

Pod znakiem sportowej, kulturalnej postawy publiczności i dobrej organizacji, przebiegały mecze IX kolejki rozgrywek ekstraklas. W efekcie aż 5 klubów-gospodarzy otrzymało maksymalne noty w konkursie PZPN „Express Włóknar” i PZPN „Ligę Stadionów”, za to: Lech Poznań, Legia Warszawa, Zagłębie Sosnowiec, Polonia Bytom i ŁKS Łódź.

Oto tabela: (na pierwszym miejscu idealnie spotkał na własnym boisku, punkty za organizację, punkty za publiczność, suma punktów i punkty ujemne za żółte i czerwone kartki).

1. Stal Mielec	6	90	88	178	0
2. GKS Tychy	6	90	87	177	0
3. Stal Rzeszów	6	89	86	175	0
4. Lech	6	90	85	175	1
5. Polonia	6	89	81	170	0
6. Ruch	6	89	78	167	2
7. Widzew	6	86	80	166	3
8. Pogoń	5	74	73	147	0
9. Zagłębie	5	73	73	146	1
10. Górnik	5	74	71	145	0
11. ROW	5	74	72	146	2
12. Wisła	5	75	69	144	1
13. Szombierki	5	75	69	144	2
14. Legia	5	74	64	138	4
15. ŁKS	5	71	62	133	0
16. Śląsk	5	72	60	132	0

JERZY SYKUN

HUMOR I SATYRA



— Zasiłkono mnie kalkulatorem kieszonkowym. („Punch” — W. Brytania)

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa
„METALPLAST” — POZNAŃ
ulica Robocza nr 33
ZAWIADAMIAJA

O ZMIANIE SIEDZIBY PRZEDSIĘBIORSTWA
I NUMERÓW TELEFONICZNYCH

Nowy adres: **UL. KORONKARSKA 7/13**

Telefony: Centrala — 710-21
Dyrektor Naczelny — 712-80
Z-ca Dyr. d/s produkcji — 705-20
Z-ca Dyr. d/s pracowniczych i ekonomiki — 712-28
Z-ca Dyr. d/s techn. i rozwoju — 712-94
Dział Zaopatrzenia — 737-30
Główny Mechanik — 745-14
5862-K1

Praca Nauka

Przyjmę do pracy na do-
brzych warunkach mon-
też instalacji sanitarnych,
ogrzewania, gazu, pomo-
cowników monterów, o-
raz spawaczy z uprawnie-
niami na autogen i elek-
trycznych. Zgłoszenia za-
kładać w Instalacji Sanitar-
nych i Ogrzewania inż.
H. Grzechniak Poznań, ul.
Seinawska 26 tel. 673-978
w godz. 16-19. 27990g

Zatrudnię zaraz pania do-
zycia w bielizniarstwie.
Tel. 67-47-91. 28433g

Administracja domu za-
trudni natychmiast do-
zorcę okoliczności Wilce-
kiego. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 28447g

Przyjmę dozorstwo z ma-
łym mieszkaniem. Of-
erty: „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 28463g

Potrzebny ślusarz do pro-
dukcji sprężyn, możliwie
z prawem jazdy. Może
być zamieszkały. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28497g

Zaopekuję się dzieckiem
w swoim domu. Ul. Pa-
miątkowa 12 m. 9. 28993g

Uczniów przyjmę — laki-
er samochodów. Po-
znań, Ostrowska 143. 28975g

Przyjmę dozorstwo — wa-
ruk mieszkaniowy. Of-
erty: „Prasa” Grunwaldzka 19
dla 29046g

Przyjmę uczennice w za-
wodzie kaletniczym. Po-
znań, Dobra 42 — Jeżyce.
28475g

Pracownika do warsztatu
ślusarskiego, wyrób i
montaż urządzeń wenty-
lacyjnych, przyjmie war-
sztat ślusarski Feliks Ma-
tyśiak, ul. Syrokomli 5a
61-660 Poznań. (Piątkowo
— dojazd autobusem 78
jeden przystanek za ron-
dem). 28493g

Student Politechniki u-
dzieli korepetycji fizyka,
matematyka. Rutkowski,
tel. 33-21-48. 28473g

Kto przygotuje absolwent-
kę LO do egzaminu
wstępnego do AM Of-
erty: „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 28484g

Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę do pisa-
nia — walizkową. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 27888g

Kupię maltański pies
ka, Łąkowa 7 m. 9. 27871g

Kupię spawarkę transfor-
matorową. Buk, tel. 242.
28548g

Piec gazowy czteropalmi-
kowy kupię. Oferty: „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
28426g

Akordeon 120-basowy „Me-
niet” tanio sprzedam.
Sylwester Rembalski, Po-
znań, Polanka 21 m. 3.
28540g

Sprzedam pełnię z czapką,
koinierzem z norek, suk-
nię ślubną. Tel. 455-37.
28980g

Sprzedam wózek niemiec-
cki, głęboki i spacerow-
kę. Manifestu Lipowego
73 m. 6. 29051g

Samochody

Kupię silnik Volkswage-
na (garbus). Oferty Ro-
man Maczyński, Przysie-
ka Polska 5, poczta Stare
Bojanowo woj. leszczyń-
skie. 27818g

Sprzedam Syrenę 104, 1968
rok, stan bardzo dobry.
Tel. 67-17-92. 28780g

Lokale

Małżeństwo, członkowie
SM, poszukuje pokoju z
używalnością kuchni (naj-
chętniej na terenie Kży-
żówek — Jeżyce). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 29058g

Zamienię kawalerkę kwa-
terunkową, nowe budow-
nictwo, na dwa pokoje z
kuchnią i balkonem, mo-
że być stare budow-
nictwo, c. o. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27877g

Młode małżeństwo, człon-
kowie SM, poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27841g

Pana pracującego — na
wspólny pokój przyjmę.
Poznań, Wiosenna 16.
27860g

Małżeństwo z półrocznym
dzieckiem (członkowie
SM) w wynajęcie pokój,
może być przy samotnej
osobie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27861g

Mieszkanie 3-pokojowe,
85 m² w Siemianowicach
Śl. — zamienię na podob-
ne lub mniejsze w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 27843g

Sprzedam bufet, kredens
i stół okrągły. Adres —
Sienkiewicza 6 m. 5, w
godz. 15-18. 29043g

Poszukuję pustego pokoju
u samotnej osoby —
mogę gotować obiady. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27749g

Nowy Tomiś! — zamienię
3 pokoje, 2 kuchnie — na
mieszkanie w innej miej-
szości. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27750g

Panna, członek SM, poszu-
kuje pokoju nieumeblo-
wanego, może być na pro-
wincji. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27754g

Szczecin! Zamienię 2 po-
koje, kuchnię, łazienkę,
balkon, c. o., telefon —
na 1 lub 2 pokoje z kuch-
nią z nowego budow-
nictwa w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 27883g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-2 lub M-3, Po-
znań, Dębowa 41 m. 15.
27903g

Oddam w dzierżawę mie-
szkanie w nowym budow-
nictwie. Płatne z góry.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27931g

Kupię M-3 własnościowe
lub domek jednorodzinny
w okolicach Poznania. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27928g

Młode małżeństwo z dzie-
ckiem, członkowie SM, po-
szukuje pokoju na pół
roku. Płatne z góry. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28160g

Młode, bezdzietne małżeń-
stwo, członkowie SM, po-
szukuje pokoju nieume-
bowanego — opłata mie-
sieczna. Oferty: „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28215g

Przyjmę na pokój dwie
panienki. Poznań-Anton-
inek, ul. Browarna 6.
28263g

Poszukuję pomieszczenia
na warsztat ok. 30 m².
Oferty: „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 28265g

Uwaga! Ważnych — za-
mienię pokój z kuchnią
w starym budownictwie
na podobne w Poznaniu.
Informacje: Poznań, Ko-
nińska 26 m. 1. 28271g

Wynajmę lub kupię po-
kój lub pokój z kuchnią.
Tel. 33-36-60. 28274g

Bezdzietne małżeństwo —
członkowie SM, poszu-
kuje pokoju. Oferty listow-
ne: Andrzej Sielmowicz,
Kraszewskiego 3 m. 9.
28279g

Wzjęm w dzierżawę mie-
szkanie na okres 2-3 lat,
płatne z góry. Oferty:
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28346g

Starsze małżeństwo po-
szukuje pokoju z kuch-
nią, samodzielnie, dzierż-
wa 3 lata z góry. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28355g

Samotna — członek spół-
dzielni, poszukuje samo-
dzielniego pokoju. Dziel-
nica Grunwald, Jeżyce.
Oferty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28356g

Oddam w dzierżawę po-
kój oraz garaż lub pomie-
szczenie na warsztat. Pe-
ryferie Poznania. Zapła-
ta roczna z góry. Oferty:
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28371g

Wzjęm na pokój samot-
nych lub małżeństwo bez
dzietne. Poznań-Szczepa-
kowo, ul. Rodawska 23.
28374g

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu
ulica Bałtycka 10, kod 60-960
ZAKUPI PO CENIE ZŁOMU

SAMOCHODY przeznaczone do kasacji

następujących marek:

- JELCZ 315, 316 oraz TATRA 138, 148
o r a z
- przyczepy samochodowe 10-tonowe typu
D-83 i D-830.

Oferty prosimy kierować pod adresem naszego
przedsiębiorstwa — Dział Głównego Mechanika.
5885-K1

Nieruchomości

Kupię — wydzierżawię lo-
kal, nadający się na sklep
galanterijny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28227g

Sprzedam działkę pod do-
mek jednorodzinny, 673
m² na Boninie. Pośredni-
cy wykluczeni. Oferty z
podaniem ceny „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27107g

Kupię domek z ogrodem
do 30 km od Poznania, z
dogodnym dojazdem w
cenie ok. 150 tysięcy. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27490g

Działkę rekreacyjną Pus-
zczykowsko. Puszczkowsko
Stare — kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27524g

Sprzedam dom na wsi, po-
łożony przy lesie, 1,5 km
od jeziora. Cena przystęp-
na. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27619g

Kupię domek lub miesz-
kanie w Poznaniu do 300
tys. zł. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27530g

Kupię domek jednorodzin-
ny w Wągrowcu lub oko-
licy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 27535g

Lubon, sprzedam mały
dom z ogrodem 0,35 ha, w
rozwinięciu mieszkanie,
względnie kupię mieszka-
nie do 200 tys. zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27970g

Kupię działkę ogrodni-
czą — budowlaną do 2.000
m². Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 27558g

Pilnie kupię domek, mie-
szkanie do 80 tys. zł. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 27612g

Zamienię dom 3 pokoje,
kuchnia, ogród w Mosi-
nie — na mniejszy domek
w okolicy Poznania lub
zamienię na mieszkanie
własnościowe 1 pokój i ku-
chnia w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27958g

Sprzedam dom z budyn-
kiem gospodarczym i o-
grodem w Luboniu k.
Poznania. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27899g

Kupię domek, może być
stan surowy albo stare bu-
downictwo, chętnie okoli-
ca Antoninka, Nowej Wsi,
względnie każda inna
miejscowość. Zgłoszenia:
Borkowski, tel. 748-14 lub
oferty Poznań 35 skrytka
21. 27745g

Kupię mały domek chętnie
Piła lub okolice
względnie mieszkanie wy-
łączone, stare budow-
nictwo. Oferty: Borkowski,
Poznań 35, skrytka 21, lub
tel. 748-14. 27744g

Kupię domek (wille) jed-
norodzinny z wygodami,
garażem w Poznaniu. Wie-
ślaw Baranik, Poznań.
Ogólnik 36 m. 6, od godz.
16. 27798g

Sprzedam pięciomorgowe
gospodarstwo w Pozna-
niu, stan dobry, komu-
nikacja miejska. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27870g

Wzjęm w dzierżawę 1 ha
ziemi z zabudowaniami
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Kupię parcelkę letnisko-
wą blisko Poznania, lasu,
jeziora, ewentualnie z
domkiem. Oferty: „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28242g

Kupię działkę z letnia-
kiem lub bez przy lesie,
najchętniej w okolicy Ko-
bylewicy, Kłecina, Wierze-
nicy. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28234g

Wzjęm na zabudowania
lub bez, ewentualnie o-
grodnictwo, możliwość
kurnia niewyłączona. Of-
erty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28347g

Sprzedam dom jedno-
rodzinny w Gnieźnie, wol-
ny Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27918g

Sprzedam działkę budo-
wlaną 0,5 ha Murowana
Goślina, Żurawia 8. 27882g

Korzystnie odstąpię zagro-
szone podarowany ogródek dział-
kowy na Dębcu. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28297g

Odkupię ogródek dział-
kowy z altaną. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28348g

Kupię domek jednorod-
zinny z ogrodem lub ma-
łe gospodarstwo 2 ha —
Poznań, Oborniki, Mu-
rowana Goślina, do 180.000
zł. Oferty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28325g

Zguby Różne

Osobę, która znalazła w
dniu 19 października wy-
żła niemieckiego — pro-
szę o skontaktowanie.
Mączna 5 m. 4. 29260g

Regulatory napięcia sie-
ci do telewizorów — wy-
konuje warsztat teleradio-
mechaniczny — Poznań,
Wielka 20. 27304g

Matrymonialne

Samotny rencista w po-
deszłym wieku z mies-
zkaniem, poszukuje towa-
rzyszki życia, mile widzia-
ne z dziećmi. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27800g

Wolny rencista, material-
nie niezależny, dobry fa-
chowiec, z racji samotno-
ści, poszukuje pani (ren-
cistki), z miłym, dobrym
charakterem, lat 67 do 70.
Cel matrymonialny. Po-
ważne oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 28701g

Kawaler przystojny, wy-
kształcony, na stanowi-
sku, dobrze sytuowany —
pozna, młoda, wykształ-
cona, bezdzietna pania do
lat 45, najchętniej z praw-
em jazdy. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 28734g

Panna lat 30 (średnio wy-
kształconie) — pozna od-
powiedniego pana do lat
38. Cel matrymonialny.
Poważne oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 28777g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
31 października 1975 r. przeżywszy 57 lat zmarła
moja najdroższa żona, nasza najukochańsza
matka, teściowa i babcia, śp.

WANDA KRÓLAK

z domu Pieczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 16 na
cmentarzu parafialnym Poznań — Krzyżowniki.
W smutku pogrążona
RODZINA
28300g

† Dnia 2 listopada 1975 r. odeszła od nas na
zawsze najdroższa matka, teściowa, babcia
i prababcia, w 90 roku życia

BARBARA REMLEIN

primo voto Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 15
na cmentarzu w Zabłowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
29280g

Dnia 1 listopada 1975 r. zmarł długoletni i ce-
niony pracownik naszego przedsiębiorstwa

STEFAN MEISSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada 1975 r.
o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego
w Poznaniu — Oddział Kawiarni.
1213-K3

Pogrzebi w głębokim bólu zawiadamiamy,
że w dniu 2 listopada 1975 r. zmarła nasza naj-
droższa, ukochana mamusia, siostra, teściowa,
babcia i prababcia

MARIANNA MALSKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
29317g

Dnia 2 listopada 1975 r. zmarł nagle nasz dłu-
goletni pracownik

ZDZISŁAW KOŁODZIEJCZYK

W Zmarłym straciliśmy cenionego pracow-
nika oraz serdecznego kolego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 listopada
1975 r. o godz. 14 z kościoła św. Antoniego, na
cmentarz przy ul. Bema w Ostrowie Wlkp.

Współpracownicy — Rada Zakładowa — POP
Zarząd
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej
w Ostrowie Wlkp.
1214-K3

W dniu 31 października 1975 roku zmarła
IRENA HOFFMANN

długoletni pracownik Szpitala im. J. Strusia.
W Zmarłej straciłszy sumiennego i wzorowe-
go pracownika.

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja
Zespołu Opieki Zdrowotnej Stare Miasto.
1212-K3

W dniu 2 listopada 1975 r. po ciężkich cierpie-
niach zmarł w wieku 92 lat nasz najukochańszy
i nieodżałowany mąż, tatuś i dziadek, śp.

STANISŁAW ŁOTYSZ

</

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
PULSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Oni”.

KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Pan Jowialski”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Królów Dziegieł Zachodu” i „Hajducy kapitana Angela”; Notec: „Droga Luiza”.

CZARNKÓW: „Wspaniały interes”.

GNIĘZNO Lech: „Krótkie wakacje”; Polonia: „Jak zdobyć prawo jazdy” i „Unkas — ostatni Mohikanin”.

GOSTYŃ: „Włoch szuka żony”.

GÓRA: „Człowiek z cudzym mózgiem”.

JAROCIN: „Doktor Judym”.

KALISZ Oaza: „Doktor Judym”; Stylowe: „Rodeo”.

KEPNO: „Złoto dla zuchwałych”.

KONIN Centrum: „Yuriko moja miłość”; Górniki: „Blokada” i „Ja i mój pies”.

KOŁO: „Dzieje grzechu”.

KOSCIAN: „Grzeszna natura”.

KROTOSZYN: „Ballada o Kowpaku”.

NOWY TOMYŚL: „Mściciel” i „Dzielnicy szeryfów Lucky Luke”.

OBORNIKI: „Po drugiej stronie słońca”.

OSTROWO SŁOŃCE: „Noc i dzień” cz. I i II; Roma: „Pygmalion XII”.

OSTRZESZÓW: „Zaproszenie”.

PILA Iskra: „Niezwyciężone przygody Włochów w Rosji”; Koral: „Był sobie drożdż”.

PLESZEW: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stał na księżycu”.

RAWICZ: „Błąd z nim szczęśliwa”.

SŁUPCA: „Osaczeni w dolinie”.

SYCOW: „Pygmalion XII”.

SREM Słońce: „Noc na Karłatajnie”.

SRÓDA: „Strasza teściowa”.

SZAMOTUŁY: „Płonąca tajga”.

TUREK: „Melodie przemienia”.

TRZCIANKA: „Niespokojne morze”.

WRZESNIA: „Niezwyciężone przygody Włochów w Rosji” i „Ja i mój pies”.

WAGROWIEC: „Nona”.

WYRZYSK: „Piosenkarka z tawerny”.

WALCZ: „Ostatni wiosenny śnieg”.

WSCHOWA: „Śmiercionośny ładunek”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński koncert rozrywk.; 9.05 Mel. wielkiego ekranu; 9.30 Radio Praga informuje; 9.45 Rytm, barwy, nastroje; 10.08 Tańce z oper; 10.30 „Zawzięty” — fragm. 2; 10.40 Ragtime nie tylko na fortepian; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polskiej melodii; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Jesień w piosence; 13.03 Góralskie śpiewanie, góralska muzyka; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Skrzypczka W. Wilkomirska; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 „Ze świata nauki”; 14.10 Tańce ludowe narodów Związku Radzieckiego; 14.35 Żołnierski koncert żywych; 15.10 Sceny chóralne z oper rosyjskich; 15.35 Melodie z Kraju Rad; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rytm młodych; 17.00 Radiokurier; 17.20 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Warszawskie wtorki muzyczne; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 NURT: „Marksistowska teoria klas i walki klasowej” — aud. prof. dr. J. Wiatra; 20.25 Radiowa musicorama; 21.18 Wieczorny koncert żywych miłośników muz. poważnej; 22.20 Śpiewają „Trubadury”; 22.30 „W trosce o słowo i treść”; 22.45 Walentin Baglajenko śpiewa romanse; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 23, 21, 22, 23.

Uwaga: Od godz. 8.05—15 — przerwa konserwacyjna na UKF 68,18 MHz.

PROGRAM II: 7.35 Aud. public.: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Dla kl. V (historia); „W atrium i na forum” — słuch.; 9.30 A. Skriabin: Fantazja na fortepian h-moll op. 28; 9.40 Dla przedszkoli: „Opanuj się” — słuch.; 10 Powszechna satyryczna; 10.30 Konc. popularny; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Przez kraje między morzami”; 11.25 Śpiewa H. Frackowiak; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzypka poszukiwana rodzin PCK; 11.45 Od Tatr do Baltyku; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Zaczarowany pawłowi”; 13.20 Gra Zespół Herbie Hancocka; 13.35 „Fama Dumbawy, najprawdziwszy Dumbawy na białym koniu” — fragm. pow.; 13.55 Mini przegląd foliorytów; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Z estrady warszawskiej PWSN; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16 Urządzenie Ziemi; 17.25 Aud. społ.; 17.35 Co nowego w piosence; 17.50 Radiopress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurzewskiego; 18.40 „Drogi poznania” — Dyskusja naukowców na temat nowego największego źródła promieni rentgenowskich w Kosmosie.

Druga młodość starszki

U odlewników w Drawskim Młynie

Chyba nie ma wyprodukowanej w kraju maszyny rolniczej, która nie posiadałaby części składowych z tej małej wioski w woj. pilskim i nie ma drugiej tak dużej odlewni w całym polskim przemyśle maszyn rolniczych. Jest to wreszcie jeden z najstarszych zakładów w Wielkopolsce, powstały w 1854 r.

Oto najkrótsza, ale jakże wymowna, wizytówka Odlewni Żeliwa Ciagliwego w Drawskim Młynie. Kontynuuje ona jeszcze dawniejsze tradycje przemysłowe tego regionu, gdyż w połowie XVIII wieku istniała tam duża huta, wytapiająca surowkę żelaza.

W swej 121-letniej historii, odlewnia przechodziła różne koleje losu: lata stabilizacji gospodarczej przeplatały się z okresami balansowania na granicy bankructwa, nierzadko występowały kłopoty z wypłatą pensji załóżce, nie zawsze na czas realizowano zamówienia. Najtrudniejszy był okres drugiej wojny, po zakończeniu której odlewnia była ograbiona z podstawowych maszyn i urządzeń, zniszczone było laboratorium i archiwum. Mimo

to ruszyła już w październiku 1945 r. — dzięki dużemu zaangażowaniu i ofiarności garstki robotników. W latach 50-tych przeszła dwie modernizacje, które wydatnie zmniejszyły uciążliwość wielu prac i poprawiły warunki bhp. Przed dwoma laty oddano do użytku dwie sprowadzone z NRD hale lekkiej konstrukcji z przeznaczeniem na dział gospodarki remontowej i energetycznej oraz przyrządowania odlewnicze-go.

Prawdziwa jednak druga młodość czeka drawską odlewnię w najbliższym okresie. Zapoczątkowało ją niedawne włączenie do eksploatacji trzeciej NRD-owskiej hali, do której „przeprowadzono” magazyn techniczny. W przyszłym roku natomiast podjęta zostanie zakrojona na szeroką skalę rozbudowa i modernizacja, mająca do roku 1978 pochłonąć około 400 mln zł. Najpierw zainstalowany będzie trzeci piec do żarzenia odlewów, dzięki czemu zwiększy się ich produkcja o tysiąc ton w ciągu roku, dla potrzeb transportu oddana zostanie jednocześnie kolejna lekka hala z importu.

Licząca ponad 620 odlewników załoga (w wielu przypadkach zawód ten przechodzi z ojca na syna) produkuje teraz rocznie niewiele ponad 9 000 ton rozmaitych wyrobów żeliwnych do maszyn rolniczych i ciągników, docelowo zaś wielkość ta sięgnie 15 000 ton. Na wet słynny już kombajn „Bizon” posiada odlew z Drawskiego Młyna. Ich jakość jest przednia, o czym wymownie świadczy fakt, że przewyższa

nawet parametry jakościowe przewidziane przez technologów...

Wysoka jakość produkcji idzie w parze z pomyślną realizacją zadań planowych. W ostatnich latach zawsze wykonywano je z nadwyżką: m. in. dzięki temu właśnie pięciolatkę zrealizowano o prawie cały kwartał przed terminem. Rosnąca wydajność i rytmiczność pracy pozwalają też wykonywać wiele cennych zobowiązań dodatkowej produkcji. Dużą załogę jest otrzymywane za to dyplom uznania, podpisany przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Wysiłek drawskich odlewników jest tym godniejszy podkreślenia, że praca to niełatwa i wyczerpująca. Szczególnie ciężko było im podczas tegorocznego lata. Skwar był bardzo dokuczliwy. Kiedy na zewnątrz temperatura sięgała 30 stopni i pot lał się nam z czoła, przy piecach odlewniczych słupki termometru skakały o kilkanaście stopni wyżej. Egzamin zdali jednak na piątkę, nie zwalniając ani na moment tempa pracy. Rolnictwo czeka przecież na odlew z Drawskiego Młyna.

PIOTR BOROWICZ

Radiowy konkurs

„Starszy człowiek na drodze”

Zarząd Wojewódzki PCK, we współpracy z Poznańską Rozgłośnią PR i Komendą Wojewódzką MO, organizuje konkurs radio w ramach prowadzonej od kilku lat akcji pod hasłem: „Starszy człowiek na drodze”. Celem konkursu jest spopularyzowanie problematyki zapobiegania wypadkom drogowym.

Audycje konkursowe nadane zostaną w ramach „Radioekspresu” o godz. 7 w dniach: 4, 6, 7, 8, 10 i 11 bm. (c)

Siostry z PCK

Czekają na nie chorzy

Co najmniej kilka razy w roku ogłasza się na łamach prasy, na afiszach i ulotkach, że Zarząd Wojewódzki PCK w Poznaniu organizuje bezpłatne kursy dla sióstr PCK. Trzeba tylko, by kandydatki nie były zbyt starzy, złożyły w terminie odpowiednie dokumenty i wyraziły chęć uczęszczania na popołudniowe zajęcia. Kurs trwa albo 144 godziny (4 miesiące) i wtedy kończy się dwutygodniową praktyką w szpitalu, albo też skrócony — 80 godzin.

Kobiety — bo one zgłaszają się głównie na te apele — przygotowują się na nich do opiekowania się ludźmi chorymi i starszymi w ich własnych domach. Do tego przystosowany program. Przyszłe siostry uczą się więc udzielania pierwszej pomocy — odbywają wykłady i ćwiczenia, nabywają umiejętności niezbędnych przy pielęgnacji: mycie chorych w łóżku, śnianie łóżek, przebieganie pacjentów niedolężnych itp. Zajęcia te prowadzi najczęściej pielęgniarki dyplomowane (naczelne pielęgniarki ZOZ-u, oddziałowe, przełożone) z dużym doświadczeniem zawodowym i życiowym. Bo sprawą nie mniej ważną jak zabieg opiekuńczy, jest właściwe podejście do pacjentów; chorych — przez to niecierpliwych, zdenerwowanych. Na to też trzeba słuchaczki kursu uczulić.

W tym roku takich kursów zorganizowano dwanaście — w różnych miastach i gminach Wielkopolski. W sumie ukończyło je 130 słuchaczek. Należałoby oczekiwać więc, że co najmniej większość z nich włączy się do sieci opieki nad ludźmi starymi i samotnymi. Zajmie miejsca tak potrzebne. Niestety, pracę w punktach PCK podejmuje zaledwie jedna trzecia wyszkolonych sióstr. Łatwo zniechęcają się do pracy trudnej, nie najlepiej płatnej i niekiedy traktowanej przez innych jako pracę posługawczą. Zostają te najlepsze, dla których sprawa to nie jest posługawczą, ale przede wszystkim chęć do pracy. (len)

PROGRAM I: 16.20 — Język angielski, 1. 5 — Kurs podstawowy; 16.55 — Malarstwo i film — malarstwo polskie (kol.); 17.35 — Teatr TV — Wiesław Olszyna: „Tragedia optymistyczna”; 19 — „Poradnik rodzinny”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Przypomnijmy, radzimy (kol.); 20.25 — „Wielka przemiana” — odc. II — film ser. prod. radz. (kol.); 21.35 — „Interstudio” (kol.); 22.20 — Wieczorny gość — Alina Janowska; 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — Reklama (kol.); 23.10 — Wiadomości sportowe.

TELEWIZJA

Czy jego obecność może zmienić warunki życia na Ziemi; 19 Niezależnie głosy; 19.15 Język angielski; 19.30 Medaliony Nr 10 — magazyn literacko-muzyczny; 20.30 Nowości listopadowe Teatru PR; 21 Jan Sebastian Bach — VI Sonata skrzypcowa G-dur; 21.15 Rep. Literacki pt. „Nie, zimna woda”; 21.55 „Radio Szkole” — aud. dla nauczycieli; 22.10 Muz. Kirgizji; 22.20 Rada tygodnik kulturalny; 23 Znasz-li ten głos; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jan Sebastian Bach: I Suita G-dur na wiołoncele solo.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: Program własny na UKF 69.74 MHz; 16.20 — Aud. oświatowa; 16.30 Na muzycznej antenie; 19 Ogólnop. program stereof. Od g. 7.45—15 przerwa konserwacyjna na UKF 69.74 MHz.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegaryczka; 8.05—15 Przerwa konserwacyjna; 15.10 Z ostatnich nagrań Duke’a Ellingtona; 15.30 Słodka zapach młodości; 15.45 Muzyka z polskich filmów; 16.05 „Puszka Pandory” — nowa płyta P. Harum; 16.25 Przeboje 40-latków; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Twierdza” — 2 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Sali Radiowy; 18 Muzykowanie;

W Turku i w gminie

Z żywej tradycji ludowej kultury

Turek znany jest nie od dzisiaj ze swej aktywności kulturalnej. Powstają tutaj inicjatywy, które obejmują swym zasięgiem nie tylko miasto, lecz także okoliczne gminy. Na dawnym obszarze województwa poznańskiego powiat turecki zajmował i miejsce w kultywowaniu i propagowaniu kultury ludowej.

Twórcy ludowy z okolicznych wsi — indywidualni artyści-amatorzy i zespoły folklorystyczne — nie mogą narzekać na brak mecenasa. Koło Twórców Ludowych przy Domu Kultury w Turku skupia 24 artystów uzdolnionych w różnych kierunkach. Są wśród nich rzeźbiarze, malarze, hafciarki, wycinankarki, artyści, dla których tworzywem jest słoma, korzeń, glina, wklina. Wielu z nich, jak Zdzisław Staszak z Brudzewa, Krzysztof Przepiórski z Grzymiszewa, Julianna Kaźmierczak z Rzymka, Wiktoria Wesołowska i Władysław Naglewski z Tuliszkowa mają już ustalone miejsce we współczesnej sztuce ludowej. Inni, początkujący dopiero, znajdują w Domu Kultury sprzyjające warunki do rozwijania talentów i zamiłowań. Dużą szansą są dla nich organizowane corocznie wystawy, kiermasze i pokazy, które umożliwiają im wzajemne kontakty i wzbudzają duże zainteresowanie w środowisku. Przegląd dorobku twórczości amatorskiej na terenie miasta i regionu odbywa się także w ramach — organizowanej od dwóch lat — Tureckiej Wiosny Kulturalnej. Najcenniejsze i najciekawsze dzieła twórców ludowych są inwentaryzowane i eksponowane w regionalnej izbie muzealnej, która od roku 1972 istnieje przy Domu Kultury.

Chociaż ludowi artyści i zespoły amatorskie (jak na przykład zespół z Tuliszkowa czy z Grzymiszewa) są chlubą turek, to jednak błędem byłoby utożsamiać ich aktywność kulturalną tylko z twórczością ludową.

Dom Kultury w Turku, którym obecnie kieruje Krystyna Młotkiewicz, działa już bowiem 20 lat i może się poszczycić wypracowanymi formami działalności, tak w zakresie popularyzacji dorobku kulturalnego, jak i w rozwijaniu inwencji twórczych wśród swoich bywalców i sympatyków. W roku 1974 zorganizowano tu 170 różnego rodzaju imprez, w których uczestniczyło 50 000 osób. Liczby te nie są jednak w stanie scharakteryzować całokształtu działalności Domu Kultury, w którym każdy znajduje interesującą propozycję dla siebie. Najmłodszy rozwija swoje uzdolnienia w teatrzyku kukiełkowym i dziecięcym zespole wokalnym oraz sportykąją się na wspólnych grach i zabawach.

Tradycje teatru amatorskiego żywe są w młodzieżowym zespole małych form teatralnych. Wolny czas spędza młodzież Turka w zespole tańca współczesnego, na licznych spotkaniach i prelekcjach, a wieczory — na dyskotekach. Zainteresowaniem cieszą się też turnieje społeczno-polityczne w cyklu pod wspólnym tytułem „Trybuna Młodych”. Dorosli spotykają się w salach Domu Kultury na spotkaniach z ciekawymi ludźmi, imprezach rozrywkowych, przy kawie i szachach, na wieczorkach tanecznych. W Klubie Seniora spędzają swój wolny czas renciści.

Oprócz cyklicznej działalności programowej dla wszystkich grup wiekowych, Dom Kultury w Turku organizuje imprezy okolicznościowe, koncerty z dedykacją dla przodujących załóg miejscowych zakładów pracy itp.

Dom Kultury nie jest jedyną tego typu placówką kulturalną w mieście. Działają tu oprócz niego kluby zakładowe — Klub Kopalni Węgla Brunatnego „Barburka” oraz Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda”. Obydwa są otwarte dla wszystkich mieszkańców Turka, dzięki czemu mają oni zawsze możliwość wyboru spośród różnych propozycji oświatowych, kulturalnych i rozrywkowych.

GRAŻYNA SZULAK

Najwięcej punktów pecek w skłach mieści się w województwie kaliskim — 10, pilskim — 9, poznańskim — 7, leszczyńskim — 6, konińskim — 5. W Poznaniu pracują dwa punkty zatrudniające 29 sióstr na pełnych etatach lub na zlecenie godzinne. Do końca roku powstaną jeszcze dwa punkty gminne: w Krzywinu i Kostrzynie Wielkopolskim.

W otaczaniu opieką jak najwięcej grupy potrzebujących liczą się nie tyle fundusze na ten cel — można je zdobyć, nie też umiejętności — bo te dadzą się uzupełnić, ale przede wszystkim ręce gotowe do pracy. (len)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15